

## Polska delegacja partyjno-państwowa zakończyła oficjalną wizytę w Bułgarii

Przyjęcie wspólnych dokumentów \* Wielki wiec przyjaźni w Sofii  
Przemówienia Todora Żiwkowa i Edwarda Gierka



(P) Polska delegacja partyjno-państwowa z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem na czele odwiedziła 1 bm. Naukowo-Badawczy Instytut Gleboznawstwa i Programowania Pionów w Sofii. Delegacji towarzyszył I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB Todora Żiwkova.

SOFIA (PAP). W czwartek, 1 bm. dobiegła końca oficjalna przyjacielska wizyta, którą na zaproszenie KC BPK, Rady Państwa i Rady Ministrów LRB złożyła w Bułgarii delegacja partyjno-państwowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. Była to wizyta krótka, pracowita i owocna.

W ostatnim dniu wizyty nastąpiło zakończenie rozmów polsko-bułgarskich oraz przyjęto wspólne dokumenty. W sali „Uniwर्सjady” w Sofii odbył się wielki wiec przyjaźni bułgarsko-polskiej, w czasie którego przemówienia wygłosili Todora Żiwkova i Edward Gierk.

Sprawozdawcy PAP Zbigniew Suchar i Maciej Pędzich relacjonują:

## Delegacja partyjno-państwowa PRL z Edwardem Gierkiem powróciła do kraju

(P) Po zakończeniu oficjalnej przyjacielskiej wizyty w Bułgarii powróciła 1 bm. do kraju delegacja partyjno-państwowa PRL pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie delegację witali przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, Prezydium Sejmu, Rady Państwa, Prezydium Rządu. Obecny był także chargé d'affaires a.l. LRB w Polsce — Georgij Georgijew. (PAP)

## Chomeini przybył do Iranu Zapowiedź powołania tymczasowego rządu republiki islamskiej

PARYŻ (PAP). Przywódca opozycji szkiekiej ajatollah Chomeini powrócił do Iranu w czwartek rano po 15 latach emigracji. Samolot z Paryża wylądował o godz. 9 czasu lokalnego na lotnisku teherańskim, gdzie zgromadziły się tłumy ludzi.

Ajatollah Chomeini po wylądowaniu na lotnisku, min. przewodniczący obojczyzno frontu narodowego Karim Sandżabi. Przyłot Chomeiniego, który tak już podawaliśmy był kilkakrotnie odrzeczany przez telewizję. Transmisja została jednak narazie przerwana, jak podano, z przyczyn technicznych. Korespondenci agencji prasowych podkreślali, że na ekranach telewizyjnych pojawił się nagle portret szacha, a następnie zaczęto nadawać muzykę.

Najbliższ współpracownicy Chomeiniego, podali, że w ciągu 2-3 dni, a nie od razu, jak zapowiadał on wcześniej, Chomeini ogłosi skład rządu tymczasowego republiki islamskiej.

Na lotnisku w Teheranie Chomeini wezwał do jedności wszystkich grup opozycyjnych. Rzecznik Chomeiniego Ibrahim Jaszi oświadczył dziennikarzom, że premier Szapur Bachtiar powinien ustąpić natychmiast.

Przemawiając do tłumów zebranych na cmentarzu Beheszt Zahra, położonym na południe od Teheranu, przywódca ira-



(P) Chomeini wychodzi z samolotu na lotnisku w Teheranie. Fot. CAF — Photos

I sekretarz KC PZPR Edward Gierk spotkał się z I sekretarzem KC BPK, przewodniczącym (CIAG DALSZY NA STR. 4)

## Od specjalnego wysłannika EUGENIUSZA WASZCZUKA

Sofia, 1 lutego (P) Krótka, lecz owocna była oficjalna przyjacielska wizyta delegacji partyjno-państwowej PRL pod przewodnictwem Edwarda Gierka w Ludowej Republice Bułgarii. Stała się ona jeszcze jedną okazją do zaimplementowania serdecznej przyjaźni łączącej narody obu krajów.

Znalazło to m.in. wyraz w czasie spotkania polskich gości w pięknej, nowoczesnej hali (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

## Przemówienia Todora Żiwkowa i Edwarda Gierka na wiecu przyjaźni bułgarsko-polskiej na str. 4 i 5

## Wyższa efektywność pracy warunkiem wykonania zadań społeczno-gospodarczych 1979 r.

## Plenum KW PZPR w Radomiu

Obsługa własna (R) Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezesa Rady Ministrów, Mieczysława Jagielskiego obradowało 1 bm. plenum KW PZPR w Radomiu poświęcone omówieniu zadań instancyj i organizacji partyjnych w zakresie realizacji zadań społeczno-gospodarczych bieżącego roku.

W obradach plenarnych, którym przewodniczył I sekretarz KW PZPR Janusz Prokopiak, uczestniczył również aktyw społeczno-gospodarczy województwa, a także zaproszeni robot-

## 8 bm. posiedzenie Sejmu PRL

(P) Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 22 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 8 lutego 1979 r. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 12.00.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

- sprawozdanie komisji mandatowo-regulaminowej w sprawie obniżenia mandatu poselskiego w okręgu wyborczym nr 3 — Warszawa-Wola;
- informację rządu o głównych kierunkach prac w zakresie poprawy jakości wyrobów, usług, robót i obiektów budowlanych;
- sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o rządowym projekcie ustawy o jakości wyrobów, usług, robót i obiektów budowlanych;
- interpelacje i zapytania poselskie;
- projekt uchwały w sprawie zamknięcia sesji Sejmu. (PAP)

## Zebrań Klubów Poselskich

(P) Zebranie Klubu Poselskiego PZPR odbędzie się w dniu 8 lutego 1979 r. (czwartek) o godz. 9.00 w gmachu Sejmu, Sala Kolumnowa. Klub poselski ZSL zbierze się tego samego dnia o godz. 9.00 w gmachu Sejmu, sala 118.

Zebranie Klubu Poselskiego SD odbędzie się również 8 bm. o godz. 9.30 w gmachu Sejmu, sala 101. (PAP)



(P) Stacja benzynowa przy ul. Puławskiej, róg Malczewskiego. Odświeżają pracownicy PBP Zielbet. Od lewej Władysław Kolorowicz i Stefan Gozdalik. Fot. Zdzisław Kwilecki

## Usuwanie skutki śnieżyc w kraju Regularne dostawy paliwa dla energetyki Jeszcze 27 tys. km dróg zamkniętych ♦ Opóźnienia pociągów

1 bm. niemal w całym kraju nadal padał śnieg, a na zachodzie i częściowo w centrum występowały opady mżawki. Notowano więc spore zakłócenia w komunikacji. Sytuację pogarszały silne wiatry, a niekiedy bardzo silne, powodujące zawieje i zamiecie śnieżne.

Komenda Główna MO apeluje do pieszych, którzy zwalniają w małych miejscowościach zmuszeni są do chodzenia po boczach jezdni, o uwagę i rozsadek. Chodzą przede wszystkim o poruszanie się lewą stroną tak, aby było widać nadjeżdżające z przeciwną stroną. Jednocześnie KG MO zwraca się do kierowców o bezwzględne używanie świateł mijania. Kierowcy powinni parkować samochody w taki sposób, aby nie utrudniały one akcji odśnieżania i nie tamowały ruchu.

Mimo wysiłków tysięcy kolejarzy, notowano bardzo poważne zakłócenia w ruchu pociągów pasażerskich. Ministerstwo Komunikacji podjęło decyzję o odwołaniu wielu pociągów dalekobieżnych. (Komunikat ministerstwa — na str. 2).

### Informacja własna

(P) Już trzeci dzień trwają zmagania ze skutkami gwałtownych śnieży. W bardzo trudnych warunkach pracują kolejarze. Ich wysiłki niweczone są przez dalsze opady śniegu i silny wiatr, tworzący na stacjach i na szlakach kolejowych wysokie zasy. Nadal ruch pociągów pasażerskich jest ograniczony. Te, które kursują, dojeżdżają do stacji docelowych z wielogodzinnymi opóźnieniami.

Nadal bardzo trudna sytuacja panuje na szosach. W czwartek zamknięte były dla ruchu kołowego drogi o łącznej długości blisko 27 tys. kilometrów. Wczoraj informowaliśmy, że poprzednio nieprzejezdnych było 24 tys. km dróg. A więc sytuację na drogach nadmierne opady jeszcze bardziej skomplikowały. PLL „Lot” wznowił rejsy zagraniczne, a także krajowe z wyjątkiem lotów do Krakowa.

W wielu miastach i osiedlach trwa akcja odśnieżania, w której biorą udział załogi zakładów pracy i mieszkańcy. Pomaga też wojsko. Najgorszą sytuacją panuje w warszawskim węzle kolejowym, gdzie nadmierne opady skomplikowały bardzo gęsty ruch kolejowy. Zaspawane śniegiem torowiska i zwróciły znacznie opóźniają prace przy formowaniu składów wagonowych. Eks-

pres „Lech” opóźnił swój odjazd z Warszawy o 40 minut, a do Poznania dotarł z 630-minutowym opóźnieniem. Ekspres „Odra” wyruszył z Warszawy z 320-minutowym opóźnieniem, a do Wrocławia dojechał z ponad 500-minutowym opóźnieniem.

W godzinach rannych w czwartek dwa pociągi ekspresowe „Tatry” i „Karpaty” wyruszyły wprawdzie z Warszawy, ale dotarły tylko na Okęcie. Masy śniegu, które zablowały torowiska spowodowały wykolowanie tych pociągów. Ofiar w ludziach nie było.

Jak nas poinformowało Ministerstwo Komunikacji, opóźnienia w kursowaniu pociągów ekspresowych sięgają przeciętnie 10 godzin. O wiele większe notuje się w ruchu pociągów dalekobieżnych. Wiele z nich zostało odwołanych.

Nadal bardzo trudna sytuacja jest w kolejowej komunikacji towarowej. Zmalało tempo załadunku i wyładunku wagonów. Na szlakach nadal przewożące paliwo do elektrowni i elektrociepłowni Transportsy węgla ze śląskich kopalń docierają regularnie. Występują jednak trudności z rozładunkiem węglarek, które ze znacznymi opóźnieniami docierają z powrotem na Śląsk. Jest to wstrętne dla Śląsk. Jest to wstrętne dla Śląsk. (A) DOKOŃCZENIE NA STR. 3

## W odpowiedzi na wezwanie naszej rady narodowej

## W sobotę i niedzielę pracujemy przy oczyszczaniu stolicy ze śniegu

### Informacja własna

(P) W odpowiedzi na apel Rady Narodowej m.st. Warszawy ogłoszony na środowej sesji — mieszkańcy stolicy biorą coraz bardziej aktywny udział w zmaganiach ze skutkami nadmiernych opadów śniegu. Na społeczne uznanie zasługują prace tych wszystkich, którzy stanęli do walki z zaspami, skutecznie pomagając służbom miejskim, wykonując wiele niezbędnych prac wokół swoich zakładów pracy i na osiedlach. Roboty jest jeszcze huki! Możemy sobie podziękować wzajemnie za już wykonaną pracę, i pomagamy sobie nadal. Liczy się każda para rąk, każda inicjatywa i pomysł.

W najbliższą wolną sobotę i niedzielę pracownicy zakładów przemysłowych i instytucji, a także na pewno wszyscy mieszkańcy stolicy i województwa podejmą pracę w czynnie społecznym przy odśnieżaniu.

Przygotowaniem do tej akcji zajmą się organizacje partyjne i rady zakładowe, przedsiębiorstw i instytucji oraz administracje i samorządy w miejscach zamieszkania. Pracować będziemy grupami, przez oba dni, w godz. od 8 do 16. Z tym, że każdy z nas powinien poświęcić na to od 3 do 4 godzin, w sobotę lub niedzielę. Nie jest to wielki wysiłek, a przecież może przynieść rezultaty. Na wyznaczonych miejscach otrzymamy odpowiedni sprzęt — łopaty lub szufle. Z różnych przedsiębiorstw zostaną podstawione samochody ciężarowe do wwożenia śniegu. Oczywiście, miasto odśnieżać także będą wszystkie służby miejskie. W sumie przewiduje się, że w tej społecznej pracy powinno wziąć udział w całym województwie ok. miliona osób.

Przewidziano, że w pierwszych kolejności prowadzona będą roboty, które poprawiają przejeżdżalność ulic i tras, torowisk tramwajowych, a także umożliwiają swobodne poruszanie się po chodnikach. Oczywiście, będzie także do sprzątnięcia i przychodni zdrowia, placówek oświatowych, magazynów i sklepów oraz studzienki. W miarę możliwości śnieg wywozić się będzie z dróg, aby pojazdy mogły poruszać się całą szerokością jezdni. W czwartek osłabnieło to już na wielu głównych ulicach.

W osiedlach mieszkaniowych najbliższą sprawą jest oczywiście przejazd do bloków i dojazdów do śmietników, aby umożliwić MPO wywóz śmieci, utrzymanie parkingów, aby mogły tam stanąć samochody, które obecnie tarasują ulice i główne szlaki komunikacyjne. Trzeba też odśnieżyć śnieg od okienek piwnic, bo nadchodzi odwilż, która przy takich ilościach śniegu może być jeszcze groźniejsza niż opady. W gminach i miastach województwa

— oprócz wspomnianych obiektów szczególną uwagę przy odśnieżaniu zwracać się będzie na dojazdy do punktów skupu. Prosimy też zwrócić uwagę na budynki szkolne i inne obiekty użyteczności publicznej. (am)

Ostatnie, wyjątkowo obfite opady śniegu utrudniły normalne funkcjonowanie miasta. Zakończona została komunikacja, były kłopoty z dostawami artykułów do niektórych sklepów, z zaopatrzeniem fabryk itp. Spręż i siły ludzkie jakimś dyspozycją służby komunalne nawet wspomaganie dotychczas przez różne przedsiębiorstwa, a zwłaszcza budownictwo i wojsko, nie były w stanie usunąć takiego nadmiaru śniegu z ulic i dróg. Od kilku dni do pomocy włączali się mieszkańcy. Dzięki za poczucie społecznej odpowiedzialności za swoje miasto, zakład, dom.

Władzom partyjnym i administracyjnym miasta chodzi o sprawne zorganizowanie akcji, o jej skuteczność, o zmobilizowanie wszystkich istniejących sił i środków. Taki powszechny udział nas wszystkich w odśnieżaniu jest dziś niezbędny.

Usunięcie przymrozków, które jeszcze zalegają ulice i chodniki usprawni komunikację, umożliwi regularne dostawy do

(B) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

## Kartka dnia Razem przeciw zimie

(P) Panującą w nocy w całym kraju trudną warunki atmosferyczne — śnieg padający na całym niemal obszarze, mżawki, a także gwałtowne odwiewy w niektórych regionach, nadal zakłócają funkcjonowanie wielu dziedzin gospodarki. Walkę z zaspami rozpoczęli wczoraj drogowcy, mimo to samochody i autobusy nie mogły kursować między wieloma miejscowościami. Nieprzejezdnych było blisko 27 tys. km dróg. Nie mniejsze kłopoty mieli kolejarze — zasypane tory, wiele awarii pociągów i urządzeń na szlakach. Pasażerowie czekali wiele godzin.

Stopniowo jednak, dzięki wysiłkowi służb komunalnych, transportowych, sytuacja w wielu miejscowościach kraju stała się trochę lepsza. Ogromna w tym zasługa również coraz większej liczby mieszkańców, a przede wszystkim załóg zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw, które czynnie włączają się do pomocy przy usuwaniu skutków śnieży. Coraz więcej z nas chwyciła za łopaty, rozumiejąc, że tylko wspólnym wysiłkiem, wspólną pracą możemy przezwyciężyć normalne działanie komunikacji, zaopatrzenie fabryk, sklepów, umożliwić dojazd do szkół młodzieży — do pracy, do domów. Za te samorządne, często, pomoc, niechże się wszystkim słowa podziękowania.

Do zrobienia jest jednak nadal bardzo wiele. Kapryśna zima nie szczędzi nam niespodzianek, a odwilż w obecnej sytuacji jest również groźna w skutkach, co śnieży. Dlatego jak ważny i godny naśladowania będzie w najbliższą wolną sobotę i niedzielę powszechny czyn załóg i mieszkańców Warszawy i stołecznego województwa, którzy w odpowiedzi na apel swej rady narodowej przystąpią do usuwania śniegu — z głównych ulic i szlaków komunikacyjnych, torowisk, osiedli. Oblicza się, że w pracach tych weźmie udział w województwie stołecznym ok. miliona osób.

Ostatnie dni i godziny walki ze skutkami nadmiernych opadów śniegu w wielu regionach kraju dały dowód, że śnieg można pokonać wspólnym, dobrze zorganizowanym wysiłkiem. Trzeba to robić bez nerwowości, jak i bez tolerowania ewidentnych zaniedbań ludzi, powołanych do służby komunalnej, kolejowej, drogowej, a także tych, którzy powinni z racji funkcji przyjętych w samorządach dbać o swe osiedla, sklepy, szkoły. W tych niezwykle trudnych warunkach atmosferycznych wspólnym wysiłkiem nie damy się znieść. (am)

## Prognoza pogody

(P) Jak podaje IMGW, w Warszawie będzie dziś zachmurzenie na ogół duże. Okresami opady deszczu ze śniegiem i deszczu. Temp. maks. dniem plus 4 st. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne i porwiste południowo-zachodnie. Uwaga, drogi bardzo śliskie! (PAP)

## KALENDARIUM

- Piątek jest 33 dniem 1979 r. Do końca roku — 332 dni, w tym 27 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.16, a zachodzi o godz. 16.24. Północ będzie dłuższa od najkrótszego dnia w roku o 1 godzinę i 25 minut.
- Imieniny obchodzą Maria i Mirosław.
- Sobota jest 34 dniem 1979 r. Do końca roku — 331 dni, w tym 27 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.14, a zachodzi o godz. 16.26. Sobota jest dłuższa od najkrótszego dnia w roku o 1 godzinę i 29 minut.
- Imieniny obchodzą Błażej i Hipolit.

(J.)



Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU

# Kukurydzy nie wystarczy lubić

LESZEK CHMIEŁOWSKI

ROSLINA ta wiernie towarzyszy ludziom od zamierzchłych czasów. Wspierało się na niej rolnictwo Małogłowe, a także kariery w coraz większej liczbie krajów europejskich, szczególnie od momentu odkrycia Ameryki. Dziś roślina ma około 100 mln hektarów i jest to druga pod względem wielkości powierzchni uprawy, po pszenicy.

W kraju chcielibyśmy nadać jej rangę plantacji zboża (po pszenicy, życie, jęczmień i owsie) i jest to zamierzenie ze wszech miar słuszne. Jest to bowiem roślina dobrze plonująca, o wysokich walorach energetycznych, a więc wyjątkowo cenna jako pasza. Na wyprodukowanie 3,5 tony mięsa wotowego wystarczy surowiec z kukurydzy zebrany z 1 ha i wzbogacony pewną ilością sruły poekstrakcyjnej. Jeszcze lepsze efekty uzyskuje się przy karmieniu świń. Już tylko na marginesie dodajmy, że pozostając w naszych warunkach przede wszystkim paszą dla zwierząt, nie przestaje być kukurydza także atrakcyjnym surowcem wyjściowym dla wielu wartościowych produktów spożywczych konsumowanych chętnie przez ludzi: kasz, płatków, płatków itp.

## Pomoc nauki

Kukurydza lubi kiedy jest słonecznie i niezbrylone. W Polsce była z tym różnie. I dlatego już od 1965 roku, w Akademii Rolniczej w Poznaniu, pod kierunkiem prof. Felicjana Dembińskiego trwały prace nad opanowaniem technologii uprawy kukurydzy na ziarno w warunkach klimatycznych naszego kraju. W tym samym czasie intensywnie badania nad kukurydzą prowadzone były w Instytucie Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Radzi-

kowie k. Warszawy, gdzie nauka o kukurydzy szczególnie wiele zyskała w wyniku pracy takich specjalistów, jak prof. dr hab. Jan Bojanowski, czy doc. dr hab. Zygmunt Królkowski. Efekty tych wszystkich badań były na tyle zachęcające, że w 1970 roku został przy ministerstwie rolnictwa powołany Resortowy Zespół ds. Hodowli i Uprawy Kukurydzy pod kierunkiem prof. Jana Bojanowskiego. Skupieni w tym zespole specjaliści opracowali wieloletni plan uprawy tej rośliny w Polsce, który otrzymał rangę uchwały Prezydium Rządu w styczniu 1976 roku.

Zgodnie z obowiązującymi założeniami w ostatnim roku bieżącej pięcioletniej uprawa kukurydzy ma zająć 1 mln 100 tys. ha, w tym 400 tys. ha uprawa kukurydzy przeznaczonej na ziarno. Jak wygląda realizacja tego programu? Nie obywa się bez polknień i nieporozumień, chociaż są i sukcesy. Ujmując rzecz sprawiedliwie można by powiedzieć tak: sporo zrobila już nauka, godne uwagi są wyniki przemysłu, szwankuje codzienna praktyka.

## Zabrakło konsekwencji

W 1978 roku mieliśmy już pod uprawą kukurydzy 800 tys. ha i jak rozwój pójdzie dalej w tym tempie to program w zakresie obsadzenia zmierzonych arealów powinien być wykonany. Ale chodzi wszak nie tylko o statystyczne hektary, ale i o to, co się z nich realnie zbiera. Zobaczymy jak to wyglądało w uprawie kukurydzy na ziarno. Niestety, w ubiegłym roku marnie. Wiadomo — słońca było mało, lat deszcz. Z połowy arealu nie zebrano kukurydzy zgodnie z przeznaczeniem, a i na pozostałym areale plon był niski. Czy była to jednak tylko wina pogody? Naukowcy powiedzieli, że zmienność naszej pogody skłania do przestereźliwości selskiej rejonizacji uprawy kukurydzy na ziarno. Obszary takie zostały ustalone

i jest to m. in. Wielkopolska, Ziemia Lubuska, Opolszczyzna, pas województw południowych. I właśnie ten postulat nie był przez administrację rolną spełniany. Siano gdzie kto chciał. Mieliśmy wręcz klasyczne rozminięcie się nauki i praktyki gospodarczej. Ale to nie wszystko. Sukcesy końcowe warunkuje odpowiednia ziarno siewne. Krajowe odmiany mieszańcowe z hodowli Smolice i Kobierzyce są nieźle, ale jednak mniej pewne niż importowane, głównie z Francji. I takie ziarno za pośrednictwem „Rolimpexu” zostało sprowadzone. Dodałmy tu, że zużycie na 1 ha jest małe i wynosi ok. 20 kg. Specjaliści twierdzą, że gdyby uwzględnić rejonizację realnie byłoby obsiewanie takim ziarnem około 200 tys. ha. I w gruncie rzeczy ten import byłby w rzeczywistości antyimportem (duże prawdopodobieństwo dobrego plonu i możliwość zmniejszenia zapotrzebowania na importowane zboże paszowe). Ktoś docieklawy mógłby w tym miejscu zapytać: a dlaczego to importowane ziarno nie obrodziło w ubiegłym roku? Tak było, bo zabrakło konsekwencji i wyobraźni. 90 procent tego ziarna poszło bowiem na paszę.

## Moja chata z kraja

Pomijamy już — kontynuując te wytyczne pod adresem praktyków — konieczność zachowywania w uprawie tej rośliny odpowiedniej technologii. I tu bowiem można by co nieco wytknąć. Ograniczmy się jeszcze tylko do nawożenia i ochrony roślin. Naukowcy dokonali np. uważnej selekcji i wybrali najsukcesywniejsze herbicydy, głównie na bazie atrazyny. W trosce o ochronę środowiska wprowadza się nie wielkie ilości tych środków do gleby przy dużej ich skuteczności. Metoda doc. Jerzego Pudeli z Akademii Rolniczej w Poznaniu, zakładająca zmniejszenie dawek z dodatkami specjalnych emulgatorów, otrzymała w ub. roku Nagrodę Ministra Rolnictwa. Ale może być ona stosowana tylko w określonym związku chemicznym. W ub. roku jednak — wbrew zaleceniom — większość środków przeznaczonych dla upraw kukurydzy była oparta nie na tym związku co trzeba. Skutek? Większość plantacji była znacznie zachwaszona. Jakbyśmy i tu zajęli za kulisy to mogliśmy się dowiedzieć, że ktoś tam pożalował wydatki na to, co należy. Ale ten

ktoś nie pomyślał że straty w plonach znacznie przekroczą koszty takiego zakupu.

## W Poznaniu myślę

Jakie wnioski płyną z tych doświadczeń? Można zmniejszyć ryzyko uprawy kukurydzy na ziarno (pod warunkiem przestrzegania rejonizacji upraw), jeśli zacznie się konsekwentnie brać pod uwagę zalecenia naukowców. Podobnie zresztą ma się rzecz i z uprawą kukurydzy na zielonkę, chociaż w tym przypadku — jako że jest to większość arealu — największą rolę ma do powiedzenia technika. A tu na szczęście mamy już więcej powodów do zadowolenia. Kombinat Maszyn Zniwanych w Poznaniu, który już od kilku lat jest producentem samobieżnych kombajnów „Z 330” do zbioru zielonki, przez dodanie odpowiedniego przysposobienia przystosował je do zbioru kukurydzy. W br. wyprodukują już ponad 1500 sztuk takich maszyn. Ale ponieważ skuteczność zakiszenia kukurydzy zależy od stopnia jej rozdrobnienia (im większe rozdrobnienie tym lepiej) narodziła się w Poznaniu inicjatywa skonstruowania całkowicie nowej maszyny — samobieżnego kombajnu paszowego „Z 330”. Fabryka nawiązała współpracę z Czechosłowacją, a konkretnie z zakładami w Prostějovie. Była to inicjatywa najbardziej owocna w skutkach, bo zrodzona na dole, w wyniku dogadania się specjalistów znających się na rzeczy. Po dwóch latach pracy przykładowych powstała maszyna — cacko. Hydrauliczne napędy podstawowych zespołów roboczych, pięć rozmaitych przysposobień do zbioru w różnych warunkach, przepustowość sto ton na godzinę. W tym roku będzie dziesiąty pierwszy egzemplarz. I to jest właśnie to. Jeśli kukurydza będzie miała czym uprawiać i zbierać i postaramy się aby było co zbierać, stworzymy szansę znacznego poprawienia bilansu paszowego naszego rolnictwa.



Tkaniny lniane. Produkuje je u nas kilka zakładów m. in. „Orzeł” w Mysłakowicach. Na zdjęciu jedna z pracownic „Orla” Barbara Moskal. Fot. CAF — Wotoszok

# Zdrowie pod Giewontem czyli na co chorują turyści

ALICJA DMUCHOWSKA

URLOP w Zakopanem nie wszystkim służy. Pobyt w górach jest niewskazany dla chorych na nadciśnienie, a także z innymi dolegliwościami układu krążenia. Także kobiety w ciąży nie powinny przyjeżdżać do Zakopanego, który już od kilku lat jest producentem samobieżnych kombajnów „Z 330” do zbioru zielonki, przez dodanie odpowiedniego przysposobienia przystosował je do zbioru kukurydzy. W br. wyprodukują już ponad 1500 sztuk takich maszyn. Ale ponieważ skuteczność zakiszenia kukurydzy zależy od stopnia jej rozdrobnienia (im większe rozdrobnienie tym lepiej) narodziła się w Poznaniu inicjatywa skonstruowania całkowicie nowej maszyny — samobieżnego kombajnu paszowego „Z 330”. Fabryka nawiązała współpracę z Czechosłowacją, a konkretnie z zakładami w Prostějovie. Była to inicjatywa najbardziej owocna w skutkach, bo zrodzona na dole, w wyniku dogadania się specjalistów znających się na rzeczy. Po dwóch latach pracy przykładowych powstała maszyna — cacko. Hydrauliczne napędy podstawowych zespołów roboczych, pięć rozmaitych przysposobień do zbioru w różnych warunkach, przepustowość sto ton na godzinę. W tym roku będzie dziesiąty pierwszy egzemplarz. I to jest właśnie to. Jeśli kukurydza będzie miała czym uprawiać i zbierać i postaramy się aby było co zbierać, stworzymy szansę znacznego poprawienia bilansu paszowego naszego rolnictwa.

URLOP w Zakopanem nie wszystkim służy. Pobyt w górach jest niewskazany dla chorych na nadciśnienie, a także z innymi dolegliwościami układu krążenia. Także kobiety w ciąży nie powinny przyjeżdżać do Zakopanego, który już od kilku lat jest producentem samobieżnych kombajnów „Z 330” do zbioru zielonki, przez dodanie odpowiedniego przysposobienia przystosował je do zbioru kukurydzy. W br. wyprodukują już ponad 1500 sztuk takich maszyn. Ale ponieważ skuteczność zakiszenia kukurydzy zależy od stopnia jej rozdrobnienia (im większe rozdrobnienie tym lepiej) narodziła się w Poznaniu inicjatywa skonstruowania całkowicie nowej maszyny — samobieżnego kombajnu paszowego „Z 330”. Fabryka nawiązała współpracę z Czechosłowacją, a konkretnie z zakładami w Prostějovie. Była to inicjatywa najbardziej owocna w skutkach, bo zrodzona na dole, w wyniku dogadania się specjalistów znających się na rzeczy. Po dwóch latach pracy przykładowych powstała maszyna — cacko. Hydrauliczne napędy podstawowych zespołów roboczych, pięć rozmaitych przysposobień do zbioru w różnych warunkach, przepustowość sto ton na godzinę. W tym roku będzie dziesiąty pierwszy egzemplarz. I to jest właśnie to. Jeśli kukurydza będzie miała czym uprawiać i zbierać i postaramy się aby było co zbierać, stworzymy szansę znacznego poprawienia bilansu paszowego naszego rolnictwa.

należące do zakopiańskiego ZOZ-u, przy czym największe tego tytułu obciążony jest Poronin, Murzasichle, Kościelisko, Witów i Chochołów. Okazuje się, że w górach częściej odzywa się ból zębów. W ośrodku zdrowia w Kościelisku blisko 30 proc. pacjentów to turyści, w Murzasichlu prawie 21 proc., a w Białym Dunaju blisko 13 proc.

Znacznie częściej niż można by przypuścić turyści trafiają do szpitala, gdzie stanowią w ub. r. blisko 18 proc. chorych. Oczywiście najwięcej, aż ponad 30 proc. na urazach, ale, co dziwniejsze, tyleż samo na odziały zakaznym, a prawie 23 proc. na oddziale anestezji i intensywnej terapii.

Co piąta albo nawet co czwarta karetka Pogotowia Ratunkowego wyjeżdża z Zakopanem do turyści. Ogółem w ub. r. wszystkie placówki służby zdrowia zakopiańskiego ZOZ-u, odwieź w domu i test na oddziale w szpitalu, przy czym duże rejonu mają sale na oddziale wewnętrznym. W ten sposób lekarz rejonowy 2 dni w tygodniu pracuje w szpitalu, gdzie ma możliwość leczenia swych chorych pod nadzorem ordynatora, podnosząc jednocześnie swe kwalifikacje. Z kolei ordynator co drugi dzień w godz. 14-16 konsultuje pacjentów skierowanych przez lekarzy rejonowych. Przy konsultacjach tych są obecni lekarze wraz z chorymi.

## Lekarze lubią Zakopane

Skłamałbym jednak twierdząc, że służba zdrowia uginie się pod ciężarem nadmiernych obowiązków. Zakopane dysponuje bowiem nowoczesnym szpitalem, którego liczba łóżek w stosunku do liczby stałych mieszkańców jest zgodna z normami resortu zdrowia przewidzianymi na lata do 1990 r. Lekarzy i stomatologów jest wprowadzić mniej niż wynosi średnia krajowa, ale atrakcyjność Zakopanego sprawia, że osiedlają się tu także lekarze wąskich specjalności, o których w innych miastach tej samej wielkości znacznie trudniej. Już poprzednia dyrekcja ZOZ-u zrobiła wiele dla usprawnienia tutejszego lecznictwa. Obecny dyrektor, mimo młodego wieku, potrafił sobie znaleźć do współpracy zespół starszych od niego ordynatorów. Ważne stanowisko kierownika działu lecznictwa podstawowego objął b. ordynator oddziału pulmonologicznego z Wrocławia.

W szpitalu zerwano z zasadą ścisłego rozgraniczania oddziałów. Tak więc nie odma-

## Spoleczeństwo pomaga służbie zdrowia

System ten pozwolił na zwiększenie liczby wizyt domowych, gdyż każdego dnia przez 7 godzin trzech lekarzy w mieście odwiedza pacjentów. Dalo to już widoczne rezultaty — wizyty zgłaszane do Pogotowia Ratunkowego często załatwiają lekarze rejonowi.

Czy wszyscy są zadowoleni z tej nowej organizacji? Oczywiście nie. Pacjenci muszą bowiem przyzwyczaić się do tego, że ich lekarz przychodzi w przyszłości tylko w określone dni w tygodniu (ale za to wizyte swoją mogą zgłosić telefonicznie na 3 dni przedtem). Starsi lekarze na ogół przeciwni są tej innowacji, która, powiedzieli sobie szczerze, zwiększa także kontrolę nad pracą lekarza. Do tymczasowych wyników nowego systemu pracy są jednak zachęcający. Pacjenci nie mają trudności z dostaniem się do lekarza w przyszłości. Sądzę więc, że ta próba usprawnienia działalności służby zdrowia godna jest uwagi i być może upowszechnienia.

W poprawie sytuacji w zakopiańskim lecznictwie ma również niemały udział społeczeństwo. Przyczyniło się ono do adaptacji nowego przychodni dla dzieci chorych przy ul. Zamkowej 14. Z inicjatywy gminy, przy dużym udziale miejscowych ludzi, wybudowano nowy ośrodek zdrowia w Ratulowie, który będzie otwarty w najbliższym czasie, a w Bukowinie Tatrzańskiej uruchomił się ośrodek zdrowia w nowym budynku w przyszłym roku.

Optymizmem napawa nie tylko unowocześnienie zakopiańskiego lecznictwa i poprawa jego bazy, przy czym na szczególną uwagę zasługują dobre wyposażenie w sprzęt medyczny oddziału noworodkowego, kardiologicznego i oddziału anestezji i intensywnej opieki medycznej oraz oddziału położniczo-ginekologicznego, ale także rozwój działu służb społecznych. Posiada on dobre rozeznanie potrzeb ludności i w poważnym stopniu przyczynił się do poprawy opieki nad inwalidami, nad starszymi ludźmi, nad rodzinami narkotyków alkoholików i samotnymi matkami.

Zakopiański ZOZ został wytypowany przez lekarza wojewódzkiego do reprezentowania Nowosądeckiego w konkursie na najlepszy ZOZ w kraju w 1978 roku. Do konkurencji stanę 49 ZOZ-ów ze wszystkich województw.

wieniem. Nigdy tu nie ma żadnych powtórzeń pomysłów, nigdy ucieczki w bezkonfliktową — artystycznie i politycznie — sztafetę.

Może dlatego mówi się o nich, że są teatrem artystycznym nadziei? Teatrem, który znajduje wreszcie pełną odpowiedź na wszystkie nurtujące nas od lat pytania na temat przyszłości opery?

Warszawska wizyta — również i z tych przyczyn — jest ważnym wydarzeniem. Załtyko, że obejmujemy zaledwie dwa przedstawienia. Chociaż w przypadku tego teatru może

ZDZISŁAW SIERPIŃSKI

IMPRESIE  
spoza pięciolinii

## Teatr artystycznych nadziei

GOSIMY w Warszawie berlińska „Komische Oper”. Dodawanie przy tej nazwie słowa „stawa” byłoby tryzmem; gorzej nawet — obniżający rangę tego teatru muzycznego, do którego nie puszają żadne słowa używane zażywczej przy zdawkowych komentarzach. Ostatnie trzydzieści lat działalności — to właściwie stała odpowiedź na pytanie: czy muzyka może być „czy opera się przeżyła?”

Kiedy w przeddzień Wigilii w grudniu 1947 roku zaczynał „Zemsta Nietopczy” Straussa, pierwszy widocznym nie przewidywał jeszcze, że są świadkami narodzin instytucji artystycznej, która na stałe się związała z demokratycznym Berlinem, stając się jego klubem. Dopiero potem, po Felsensteinowskiej „Carmen”, „Weselu Figara”, „Sprzedanej narzeczonej” i „Wolnym strzelcu” nikt już nie miał wątpliwości, że właśnie tu, na tej scenie, narodził się prawdziwy teatr muzyczny, w którym śmiechu są również aktorami z prawdziwego zdarzenia; gdzie jednocześnie także muzyka stoi na najwyższym poziomie, gdzie pomysły reżyserskie wykorzy-

stane w jednym widowisku starczyłyby innym twórcom operowym na kilkadziesiąt premier.

Mówiło się zawsze: jest to teatr Waltera Felsensteina. I tak było w rzeczywistości. Jego osobowość odcisnęła się na stylu działania, pracy zespołu, poziomie realizacji kolejnych premier. Wystarczyło, że mistrz zauratyl jakąś drobnią choćby skazę na widowisku — już zdejmował je z afisza i poddawał zabiegom „konserwatorskim”, nie bacząc na to, ile kłopotu robi swojemu organizatorowi widowni i publiczności. A przecież, aby dostać się do „Komische Oper”, trzeba nie wiele tygodni naprzód zamówić sobie bilety.

Do tajemnic Felsensteina, a dzisiaj jego następcy i kontynuatora dzieła — Joachima Herzera, należy umiejętność wydobycia z tłumów rozlicznych śpiewaków tych, którzy mają talenty aktorskie. Realizatorzy potrafili nawet w klimacie melodramatu „Traviaty” czy „Madame Butterfly” wprowadzić sceny, które tchną prawdziwością; ożywić warikację „Carmen”, stworzyć ta-

jemniczy świat zjaw w „Czarnym fletcie” czy Offenbachowskich „Opowieściach Hoffmanna”.

Ala i coś znaczące więcej: potrafili wykorzystać tworzywo literackie libretta, wzbogacić ukazaniem ważnych i trudnych problemów naszej współczesności. I znów: nie tylko w takich pozycjach, jak „Świętość i upadek miasta Mahagonny” Brechta-Weilla, które ze swej natury niejednokrotnie stawia określone problemy, ale również w wielu dziełach, które zazwyczaj na scenie przebiegają przecie, bezkonfliktowo i ponadczasowo. W teatrze Felsensteina-Herza natomiast nie opuszcza się żadnej sytuacji, która staje się pretekstem pokazania czasami sprawy nierówności społecznych, czasami protestu przeciwko trójce, czasami ciemnoty i politycznych.

Nie ma tu jednak żadnej monotoni stylistycznej: tajemnicą berlińskiej „Komische Oper” i jej szefów jest szczególna zdolność bezustannego zaskakiwania widzów i krytyki każdym kolejnym przedsta-



„Rozkwit i upadek miasta Mahagonny” Brechta-Weilla, to charakterystyczna pozycja repertuaru „Komische Oper”. Fot. i Arvid Lagenbusch

# Z PRASY KRAJOWEJ

## Automaty telefoniczne na nowe monety

W szybkim tempie rośnie liczba ulicznych automatów telefonicznych tzw. strefowych, z których można przeprowadzać rozmowy miejscowe i zamiejscowe. Kłopot z tym, że działają one jedynie po wrzuceniu starych, aluminiowych monet 2 i 3-złotowych, a tych jest w obiegu coraz mniej.

GAZETA POŁUDNIOWA pociesza jednak, że już na drugą połowę bieżącego roku Krakowskie Zakłady Teleelektroniczne „Telkom-Telos” zapowiadają podjęcie produkcji automatów strefowych wyłącznie na nowe monety, zaś automaty, które obecnie są w użyciu, będą sukcesywnie modernizowane.

## 250 premiera na scenie gnieźnieńskiej

Od pierwszej premiery, która była wystawiona w maju 1946 roku komedia Józefa Korzeniowskiego „Stary Kawałec”, w gnieźnieńskim Teatrze im. A. Fredry odbyło się już w sumie około 12 000 przedstawień; spektakle te obejrzało prawie 4 miliony 300 tysięcy widzów. Teatr realizuje ponad dwie trzecie swoich przedstawień na terenie aż dziesięciu województw. Niejednokrotnie dociera też do miejscowości, w których — poza nim — żaden inny teatr zawodowy nie gości.

Jak doniosła właśnie GAZETA ZACHODNIA, na scenie gnieźnieńskiej odbyła się ostatnio 250 premiera. Jest nią „Słowski” Ernesta Brylla z muzyką Piotra Herla. Nowa pozycja wyreżyserował Wojciecha Boratyńskiego, scenografię zaprojektowała Ewa Nahlik, choreografię opracował Janusz Kolodziejczak.

## Rośnie liczba „morsów”

Mieszkańców Trójmiasta nie dziwi już widok ludzi kąpiących się w morzu w scenarii osłoneżonej plaży. Zrzeszeni są oni w pierwszym w naszym kraju Klubie „Morsów”, który liczy około 60 osób w wieku od 5 do 75 lat. Dlaczego to robią? Najkrótsza odpowiedź brzmi: dla zdrowia, dla hartowania organizmu.

Brak dokładnych, szczegółowych badań GŁOS WYBRZEŻA — nie pozwala jednak na formułowanie zbyt daleko idących wniosków. Zdaniem gazety należałoby więc podjąć także badania medyczne i obserwacje. Jest to o tyle istotne, że suma doświadczeń jest niewielka, zaś liczba amatorów zimowych kąpiei rośnie.

## Polscy miliarderzy

Z roku na rok rośnie liczba zakładów przemysłowych osiągających roczną wartość produkcji, według cen zbytu, na poziomie co najmniej jednego miliarda.

W roku 1977 do klubu „miliarderów” należało 139 zakładów. W roku ubiegłym do tego grona dołączyło dalszych siedem zakładów przemysłowych woj. katowickiego. Jak poinformowała TRYBUNA ROLNICZA, są to: elektrownia „Fawornio-III”, Piotrowicka „Fabryka Maszyn „Famur”, Miłkowskie Zakłady Budowy Maszyn Górniczych „Mifama”,

Przedsiębiorstwo Remontowe Urządzeń Koksoowniczych „Koksoform”, Zakłady Remontowe Przemysłu Metalu Nieżelaznych „Montomet”, Fabryka Obrabiać Ciekłych, Zakład nr 1 w Zawierciu-Portyce oraz Katowickie Zakłady Mebli.

## W lipcu — do „Wierzyńki”

Najładniejszy lokal Krakowa, „Wierzynek”, otworzy swoje podwoje za pół roku.

GAZETA POŁUDNIOWA przypomina, że europejska kariera „Wierzyńki” zaczęła się w 1949 roku. Królował wówczas (dziś już nieżyjący) mistrz sztuki kulinarnej, Michał Kałuża. Sława „Wierzyńki” rosła z każdym rokiem (głównie dzięki przysmakom, które były tak cenione). Lokal zaczęto rozbudowywać, przyzwano gości i nowych sal. Kuchnia przestała nadążać za przygotowywaniem potraw, magazyny były ciasne, zaplecze socjalne fatalne. Na poszerzenie i unowocześnienie „Wierzyńki” przeznaczono więc trzy kamienice. Decyzja ta spowodowała dalsze konsekwencje, to znaczy — ich remont, podczas którego dokonano wielu cennych odkryć konserwatorskich. Trzeba było zmieniać dokumentację wykonawczą...

Ala prace noweli zbliżają się do końca. „Wierzynek” dysponujący 400 miejscami konsumpcyjnymi, godny patrycjuszowskiego pałacu, przyjmie pierwszych gości 22 lipca.

(m. r.)



Remont węglarek. Codziennie Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Stargardzie Szczecińskim opuszczają wyremontowane węglarki oraz 10 cystern kolejowych. Na zdjęciu członkowie drużyny Czesława Morza dokonują remontu nadwozia węglarki. Fot. CAF — Undro

# Przemówienia na wiecu przyjaźni bułgarsko-polskiej w Sofii

## Todor Żiwkow: Wchodzimy w nowy etap coraz głębszej specjalizacji i kooperacji

(P) Naród bułgarski zawsze witał z otwartym sercem wysłanników Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i narodu polskiego. Także dzisiaj ludzie pracy socjalistycznej Sofii witają z otwartym sercem delegację partyjno-państwową Ludowej Republiki Zjednoczonej Partii Robotniczej, towarzyszem Edwardem Gierkiem.

Trudno jest znaleźć odpowiednie słowa na powitanie tych, którzy przybywają nie po prostu jako goście, lecz jako bliscy, wierni bracia, a przed wiernymi braćmi sami się otwierają i wystarczająco powiedzieć tylko „witajcie!”

Dlatego też pozwólcie, że w imieniu Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Rady Państwa i rządu Ludowej Republiki Bułgarii, w imieniu wszystkich bułgarskich komunistów i całego narodu bułgarskiego także teraz powiem naszym polskim braciom: „Witajcie w bułgarskim domu! Witajcie nasi drodzy goście w nowym 1979 roku, w roku 35 rocznicy socjalistycznej rewolucji w naszym kraju!”

Nie musimy Was zapewniać drogi towarzyszu Edwardzie Gierku, o naszej radości z faktu, że na czele partyjno-państwowej delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stoicie Wy — pierwszy przywódca partii polskich komunistów, wierny syn i wielki patriota socjalistycznej Polski, wybitny działacz międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, nasz bliski przyjaciel i towarzysz.

Witamy z radością przewodniczącego Rady Ministrów, tow. Piotra Jaroszewicza i wszystkich członków partyjno-państwowej delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Nie muszę, drodzy polscy towarzysze, powracać do historii naszych wzajemnych stosunków na przestrzeni wieków. Jest ona znana. Są to stosunki łączące dwa bratnie narody. Ich przyjaźń zawsze była niewzruszona. Ponieważ opromieniali ją światło ich najwybitniejszych umysłów. A jedność i solidarność bułgarskich i polskich komunistów, bułgarskiej i polskiej klasy robotniczej, narodów Polski i Bułgarii w latach walki przeciwko faszystom i kapitalizmowi dodały nowej sily ich braterstwu, będącemu dziełem historii.

W tej sali znajdują się setki świadków tragicznych dni września 1939 r. Z bólem i gniewem przeżyliśmy agresję hitlerowskich barbarzyńców na polską ziemię. Wasza ziemia była także naszą ziemią. Wasze cierpienia były także naszymi cierpieniami. Wasza dumna była także naszą dumą. Bułgarska Partia Komunistyczna wyrażała wtedy uczucie całego narodu bułgarskiego, który był z narodem polskim w jego nierównej walce. I już wtedy nie było sily zdolnej zachwiać naszą wiarę w to, że Polska nie padnie na kolana przed najeźdźcą, że Polska nie zginie, że Polska powstanie z popiołów nowa, jeszcze silniejsza, jeszcze dumniejsza i bardziej nieugięta. Zawsze wierzyliśmy, że Polska będzie taka jaka jest dzisiaj — wolna, socjalistyczna, szanowana przez bliskie i dalekie narody!

Już czwarte dziesięciolecie budujemy nasz wspólny dom socjalizmu, do którego nie pozwolimy wchodzić nieproszonym i niechcianym gościom. Do naszego domu wchodzi się tylko ze słowami pokoju i przyjaźni, ponieważ wszystko w tym domu dzieje się w imię i dla dobra człowieka, ponieważ rosną w nim i męznąją nasze dzieci i wnuki, rosną i męznąją młode pokolenia Bułgarii i Polski.

Z uczuciem zadowolenia chcemy oznajmić naszym polskim gościom, że naród bułgarski pod kierownictwem swojej partii komunistycznej również osiągnął wielkie sukcesy we wszystkich dziedzinach życia. Nie szczędzi on pracy, umysłu i talentu dla budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, realizując program Bułgarskiej Partii Komunistycznej i postanowienia XI zjazdu partii.

Niedawno pożegnaliśmy stary, 1978 rok, rok, w którym obchodziliśmy 100-lecie wyzwolenia Bułgarii z 5-wiekowej

wej obcej niewoli, rok ogólnokrajowej konferencji partyjnej, która nakreśliła nowe zadania w dziedzinie doskonalenia socjalistycznej organizacji pracy i planowego zarządzania gospodarką. Rozwija się ogólnonarodowe współzawodnictwo socjalistyczne, mające na celu wykonanie i przekroczenie planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1979 i 1980. Nowych treści nabiera przyjaźń i jedność działania komunistów i ludowców oraz moralno-polityczna jedność narodu w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Miliony ludzi pracy w naszym kraju dobrze rozumieją, że materialny dobrobyt i duchowe bogactwo ich życia zależy jedynie od ich własnych wysiłków na rzecz osiągnięcia wysokiej jakości i efektywności pracy we wszystkich sferach życia gospodarczego i społeczno-politycznego. Idziemy naprzód, ponieważ zdajemy sobie jasno sprawę także z trudności obiektywnych i subiektywnych, z nierozwiązanych problemów, że wszystkiego, czego nam wciąż jeszcze brakuje!

Możemy Was zapewnić, drodzy polscy przyjaciele, że nie będziemy szczędzić trudu ani energii, aby Bułgaria była jeszcze szczęśliwsza jako matka swoich dzieci i siostra swoich sióstr w światowej socjalistycznej rodzinie!

W ciągu ostatniego 10-lecia bohaterki naród Polski odniósł wielkie sukcesy w budowie socjalizmu. W szybkim tempie rośnie ekonomiczna siła kraju. Niepowstrzymany jest postęp nauki i techniki. Polepsza się materialne i społeczne warunki życia ludzi pracy, rozwija bogata pod względem treści duchowych kultura socjalistyczna ciesząca się szeroką popularnością na całym świecie.

Dziś Polska Rzeczpospolita Ludowa jest jednym z dziesięciu najbardziej zaawansowanych pod względem przemysłowym państw na świecie. Ten znamienity fakt jest wynikiem pokojowej, twórczej pracy i talentu polskiej klasy robotniczej oraz socjalistycznej świadomości narodu polskiego, kierowanego przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą.

Ziemia polska jest teraz ogromnym placem budowy. Naród polski godnie realizuje uchwały VII zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i II Krajowej Konferencji Partyjnej. Ludzie pracy z entuzjazmem budują swoją ojczyznę, budują — jak pięknie powiedzieliście tow. Gierku — „Polskę swoich marzeń”. Nie ma żadnych wątpliwości, że jutrzejsza Polska — Polska kwitnąca i komunistyczna — prześcignie najświeższe marzenia wszystkich dotychczasowych pokoleń bojowników i budowniczych.

My, Bułgarzy, szczerze cieszymy się z każdego waszego sukcesu, drodzy polscy towarzysze, z wysokiego prestiżu waszego kraju na świecie. Dawno temu genialny rewolucjonista nauki, Polak, Mikołaj Kopernik, wstrząsnął światem średniowiecznej scholastyki i, mówiąc językiem poety, „Wstrząsnął Słońce, ruszył Ziemię”. Naród Kopernika wysłał swojego godnego syna kosmonautę w przestworza wszechświata. Twórca geniusz socjalistycznej Polski dotarł do gwiazd. Wasi bułgarscy bracia podziwiają Was i są z Was dumni.

Chcemy oznajmić naszym polskim gościom, a także obywatelom naszego kraju, że bliski jest czas, kiedy także godny syn narodu bułgarskiego wejdzie do wspólnej rodziny gwiazdnych braci.

Nasza przyjaźń i współpraca między narodami Bułgarii i Polski budowane są dzisiaj na wypróbowanych i niewzruszonych zasadach marksizmu-leninizmu i socjalistycznego internacionalizmu, na bazie sojusznictwa układu między Bułgarią i Polską, którego 30-lecie obchodziliśmy w ubiegłym roku. Łączymy wspólne wielkie cele. Idziemy wspólną drogą do komunizmu, do dalszego rozwoju i umacniania przyjaźni z potężnym Krajem Rad i z jego leninowską partią komunistyczną, z bratnimi krajami i partiami wspólnoty socjalistycznej, z potężną armią komunistów i wszystkich sił rewolucyjnych na całym świecie.

Wzajemna współpraca między naszymi obydwojoma krajami staje się coraz ważniejszym czynnikiem ich marszu naprzód.

Bułgaria i Polska co pięć lat podwajają wzajemną wymianę towarową. Wyrażnie się przy tym zmienia jej struktura. Wchodzimy już w jakościowo nowy etap współpracy, etap coraz głębszej specjalizacji i kooperacji w dziedzinie produkcji materialnej. W ten sposób znacznie przyczyniamy się do realizacji kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej krajów członków Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Pomyślnie kroczymy ku coraz bliższemu i pełniejszemu poznaniu i zbliżeniu naszych narodów także w dziedzinie kultury duchowej. Inspiratorami i organizatorami bułgarsko-polskiej przyjaźni, wzbogacania jej form i treści są nasze marksistowsko-leninowskie partie i ich centralne komitety. Jedność i braterstwo są niezachwiana podstawą naszego sojuszu politycznego, trzecia wszechstronnych stosunków między naszymi dwoma narodami, między naszymi dwoma socjalistycznymi państwami.

Jest mi szczególnie przyjemnie, że mogę również uwypuklić rolę i wkład Bułgarskiej Ludowej Związku Chłopskiego na czele z sekretarzem BZNS, towarzyszem Petrem Tanczewem i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego na czele z przewodniczącym Prezydium NK ZSL, członkiem polskiej delegacji, tow. Stanisławem Gućwą, w umacnianie i pogłębianie przyjaźni i współpracy między LRB i PRL.

Zjemy i pracujemy w warunkach wyjątkowo skomplikowanej sytuacji na świecie. Pogłębiona zespolowa analiza obecnej sytuacji międzynarodowej i tendencji jej rozwoju dokonana została na odbytej w Moskwie w listopadzie ub. roku naradzie Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Siron Układu Warszawskiego. Jednocześnie przyjęta deklaracja ma wyjątkowo ważne znaczenie polityczne. Stanowi ona wspólny program walki bratnich krajów na wspólnym etapie o rozbrojenie, o pokój i bezpieczeństwo. Wychodząc z zasady równego bezpieczeństwa — zasady, która jako jedyna może być dzisiaj bazą wszystkich dalszych rozmów — ponownie zaproponowały one realne drogi dokonania przełomu w rozbrojeniu, pogłębienia procesu odprężenia, uratowania naszej planety od katastrofy nuklearnej.

Ludzkość powinna wejść w XXI wiek w warunkach trwałego pokoju i szerokiej współpracy międzynarodowej — taka jest wszechogarniająca formuła pokoju zaproponowana przez moskiewskie narady. Jest to rzeczywiste wielkie historyczne zadanie. We wspólnym szeregu bratnich krajów socjalistycznych Ludowa Republika Bułgarii zdecydowana jest niezachwiana kontynuować tę politykę i również w przyszłości wnieść swój realny wkład na rzecz jej realizacji.

Niestety, najbardziej realne kółła imperialistyczne i militarystyczne nie chcą pogodzić się z procesem odprężenia, z jego umacnianiem i pogłębianiem. W ostatnim czasie coraz częściej wnoszą sztuczne bariery na drodze rozwiązania kardynalnego problemu współczesności — zahamowania wysiłku zbrojeń, próbną cofnąć świat do okresu „zimnej wojny”, rodmuchują wymysły o zagrożeniu „radzieckim zagrożeniem militarnym”. Państwa członkowskie NATO oficjalnie zapowiedziały swoje decyzje zwiększenia budżetów wojskowych.

Chcielibyśmy jednakże szczerze wierzyć, że w polityce państw zachodnich i ich rządów zwycięży realizm i zdrowy rozsądek, że nie będą zaprzeczane istniejące dziś historyczne możliwości, aby dzięki wspólnym wysiłkom świat się zbliżył do rozbrojenia i odprężenia w dziedzinie militarnej, do trwałego pokoju i bezpieczeństwa. Jesteśmy głęboko przekonani, że wszystkie państwa-sygnatariusze Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie powinny iść z duchem Helsinek, kierować się podjętymi ustaleniami i ściśle wcielić w życie Akt Końcowy. Mamy nadzieję,

Wzajemnych stosunkach między naszymi krajami istotne miejsce zajmuje szeroko pojęta wymiana kulturalna, której dalszemu rozwojowi służyć będzie zawarta właśnie, nowa umowa. Pomyślnie rozwija się współpraca w dziedzinie nauki, szkolnictwa i środków masowego przekazu, kontakty między organizacjami społecznymi, między obu bratnimi stolicami, województwami i miastami bliźniaczymi, wreszcie — turystyka, która w naszych czasach ma coraz większe znaczenie społeczne.

## Edward Gierek: W obecnym dziesięcioleciu nadaliliśmy naszej współpracy szczególnie rozmach

(P) W imieniu delegacji partyjno-państwowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z całego serca dziękuję za gościnne przyjęcie nas w Sofii — pięknej, piecizolowicie chroniącej pamięć długiej historii i symbolizującej dynamizm i symbolizującą dynamizm całego kraju — stolicy Ludowej Republiki Bułgarii. Dziękuję Wam, drogi towarzyszu Żiwkow, za wyrazy przyjaźni wobec narodu polskiego i uznania dla osiągnięć socjalistycznej Polski.

Pozwólcie, drodzy przyjaciele, że w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu ludzi pracy naszej ojczyzny, przekażę Wam, zgromadzonemu w tej sali i za Waszym pośrednictwem wszystkim komunistom bułgarskim, ludziom pracy Sofii i całego kraju braterskie pozdrowienia od Polaków dla Bułgarów.

Gratulujemy Wam, drodzy przyjaciele sukcesów w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego w Bułgarii. Jesteśmy pełni uznania dla Waszej ofiarności i energii, z jaką realizujecie ambitny program społeczno-gospodarczego rozwoju swej ojczyzny nakreślony w uchwałach XI zjazdu i ubiegłorocznej ogólnokrajowej konferencji Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Z całego serca my, Polacy, życzymy Wam dalszych, jak największych osiągnięć, które tworząc siłę i zasobność Bułgarii, pomyślnie Waszeżem narodu, wzmacniają zarazem potencjał całej wspólnoty państw socjalistycznych, służą naszym wspólnym celom — socjalizmowi i pokojowi.

W ubiegłym roku wspólnie obchodziliśmy 30 rocznicę zawarcia między naszymi krajami Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej. Zachowujemy głęboko w pamięci fakt, że w imieniu Bułgarii układ ten podpisał wielki syn waszego narodu i jeden z czołowych przywódców międzynarodowego ruchu komunistycznego, niezapomniany Georgi Dimitrow.

Narody Polski i Bułgarii od wieków łączy słowiańskie pokrewieństwo, wzajemna przyjaźń i sympatia. Znajdowały one wyraz w solidarności w walce o wyzwolenie narodowe i we współdziałaniu rewolucjonistów obu krajów. Najmocniejsze podwaliny dla współczesnych braterskich stosunków między naszymi narodami zbudowali polscy i bułgarscy komuniści. Nowy jakościowo etap tych stosunków otwarły socjalistyczne przeobrażenia, których siłą przewodnią były i pozostają nasze partie.

Z głęboką satysfakcją stwierdzam, że w obecnym dziesięcioleciu nadaliliśmy naszą współpracę szczególnie rozmach. Duża jest w tym Wasza osobista zasługa, drogi towarzyszu Żiwkow. Przyznajcie się poważnie do tego bliskiego współdziałania naszych partii, przyjacielskich kontaktów między sojusznymi stronnictwami — Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i bułgarskim Ludowym Związkiem Chłopskim, dobra współpraca między obu państwami.

Powierdzam pomyślnego rozwoju naszej współpracy, jest obecnie realizowana pięcioletnia umowa handlowa, której podstawą jest ambitne zadanie podwojenia obrotów. Osiągnięty przez nas sukces jest potencjał gospodarczy sprawia, że coraz większego znaczenia nabiera roszczenie wzajemnego współdziałania na nowo dziedzin, a przede wszystkim rozwijanie kooperacji przemysłowej i specjalizacji produkcji. Przywiązujemy wielką wagę do głównych kierunków naszej współpracy po roku 1980.

We wzajemnych stosunkach między naszymi krajami istotne miejsce zajmuje szeroko pojęta wymiana kulturalna, której dalszemu rozwojowi służyć będzie zawarta właśnie, nowa umowa. Pomyślnie rozwija się współpraca w dziedzinie nauki, szkolnictwa i środków masowego przekazu, kontakty między organizacjami społecznymi, między obu bratnimi stolicami, województwami i miastami bliźniaczymi, wreszcie — turystyka, która w naszych czasach ma coraz większe znaczenie społeczne.

Przyjacielska, zacieśniająca się z roku na rok współpraca polsko-bułgarska, jest jednym z istotnych elementów konstrukcji, na której opiera się jedność, wartość i współdziałanie całej rodziny bratnich krajów socjalistycznych — ich wspólnoty, stanowiącej decydującą siłę w walce o trwały pokój i postęp społeczny na świecie.

Główną płaszczyzną umacniania naszej wspólnoty jest zacieśnianie więzi łączących każdy z naszych krajów ze Związkiem Radzieckim — pierwszym państwem socjalizmu, któremu historia wyznaczyła szczególną rolę w torowaniu ludzkości drogi do postępu społecznego i trwałego pokoju.

Naszym wspólnym dążeniem jest umacnianie polityczno-obronnego sojuszu Układu Warszawskiego, pogłębianie koordynacji wspólnej pokojowej linii współdziałania w jej realizacji na arenie międzynarodowej. Dowiedzenie dowiodło i stale z nową siłą potwierdza, że braterski sojusz i współpraca państw socjalistycznych służą realizacji ich narodowych celów i aspiracji, przyczyniają się do umacniania ich niepodległości i bezpieczeństwa, stanowią gwarancję ich pomyślnego rozwoju.

Polscy komuniści, klasa robotnicza i cały naród Polski od 34 lat pracują ofiarnie dla pomyślności rozwoju socjalistycznej Polski. Realizując program wypracowany przez nasze partie, podnieśliśmy poziom życia ludzi pracy i ich rodzin, osiągnęliśmy wysokie tempo wzrostu gospodarczego, rozbudowaliśmy i odnowiliśmy potencjał przemysłowy, wzbogaciliśmy dorobek naszego kraju o nowe zakłady produkcyjne, osiedla, obiekty kultury i nauki, ochrony zdrowia i wypoczynku.

Wielkie ogólnonarodowe zadanie, jakim było stworzenie w okresie obecnej dekady nowoczesnych warsztatów pracy dla najbliższej w historii naszego kraju młodej generacji rozwiązyujemy w warunkach szybkiego zwiększenia dochodów ludzi pracy. Jesteśmy przekonani, że do datni bilans obu pięcioletnich obecną dekadę stworzy dobre warunki startu do następnego dziesięciolecia, do startu w przyszłość.

Nasz ponad 35-milionowy naród zjednoczony wokół programu partii buduje siłę i zasobność naszego kraju.

Polska i Bułgaria od trzech z gór dziełatków lat idą drogą socjalistycznego rozwoju, budując swoją siłę, urzeczywistniając hasło praw człowieka, wypisane od zarania na sztandarach ruchu komunistycznego. Prawo do pracy, do bezpłatnej nauki, do awansu społecznego, ochrony zdrowia i godności człowieka, prawo do współwładania dobrami swego kraju i swej ziemi, nasz ruch postawił przed światem, uczynił doniosłym problemem współczesności, najeśniej realizował w krajach, w których zwyciężył socjalizm.

Najwyższym i najcenniejszym spośród praw człowieka jest prawo do życia w pokoju. Pod kątem dalszej walki o realizację tego prawa, o zwycięstwo sprawy pokoju rozpatrywaliśmy w roku naszych rozmów z tow. Todorom Żiwkowem i delegacją bułgarską aktualne problemy międzynarodowe.

Pragnę z satysfakcją podkreślić, że we wszystkich omawianych kwestiach nasze poglądy są zgodne. Jednocześnie zacieśniając naszą współdziałanie w realizacji skoordynowanej pokojowej linii wspólnoty państw socjalistycznych.

Rozwijamy aktywnie celem realizacji wspólnych założeń przyjętych na naradach Doradczego Komitetu Politycznego Państw Układu Warszawskiego, a zwłaszcza na ostatniej ubiegłorocznej naradzie w Moskwie. Koncentrujemy działalność wokół inicjatyw Związku Radzieckiego, Polski, Bułgarii i innych państw socjalistycznych, a szczególnie wokół doniosłych inicjatyw towarzysza Leonida Breżniewa dotyczących najważniejszej dziś sprawy pokoju i otwarcia dróg ku rozbrojeniu.

Walka o te szlachetne cele nie jest łatwa. Na przeszkodzie stoją sily antyodprężeniowe. Rozpędzają one wyścig

zbrojeń, usiłują wprowadzić nowe rodzaje broni masowej zagłady, zwiększając naciski wobec krajów wchodzących na drogę niepodległości i postępu, prowadzą kampanie propagandowe przeciwko socjalizmowi.

Niestety, wbrew oczywistym interesom pokoju i socjalizmu sily te znajdują w swych poczynaniach jawne wsparcie ze strony kierownictwa Chin. Jego hegemonistyczna polityka przyjęła w ostatnim czasie postać otwartych dążeń do narzucenia dominacji bohaterstwu narodowi wietnamskiemu oraz do mieszania się w sprawy różnych regionów świata ze szkodą dla pokojowej współpracy narodów.

Solidaryzujemy się z siłami Zjednoczonego Frontu Ocalenia Narodowego Kambodży, którego zwycięstwo i przejęcie władzy przez Radę Rewolucyjną jest zwycięstwem całego narodu kambodżańskiego.

W żywotnych interesach wszystkich narodów leży umacnianie osiągniętej wielkim kosztem pokojowej stabilizacji w Europie i innych regionach świata, nie wzmaganie a rozładowywanie napięć, nie podrywanie a pogłębianie wzajemnego zaufania.

Polska i Bułgaria konsekwentnie wcielają w życie Akt Końcowy konferencji w Helsinkach.

Stawiając na pierwszym miejscu elementarne prawo narodów do życia w pokoju, opowiadamy się za sprawiedliwym, a więc kompleksowym, zgodnym z rezolucjami ONZ uregulowaniem konfliktu na Bliskim Wschodzie, za przywróceniem integralności i neutralności Cypru, za likwidacją innych konfliktów środkami pokojowymi.

Z uznaniem odnosimy się do aktywnej, pokojowej polityki naszych bułgarskich sojuszników i przyjaciół. Wiemy, jak wiele Bułgaria czyni dla umocnienia dobrosąsiedzkich stosunków na Półwyspie Bałkańskim, dla pokojowego rozwoju tego regionu tak ważnego dla bezpieczeństwa całej Europy.

W zmaganiach o pokój, postęp i prawa człowieka ogromną rolę odgrywa międzynarodowy ruch komunistyczny i robotniczy. Obie nasze partie dążą do umacniania jego ideowej jedności i internationalistycznej solidarności. Mając to na względzie nadal będziemy zacieśniać współdziałanie z partiami komunistycznymi Europy i innych kontynentów, jak i ze wszystkimi demokratycznymi siłami Europy i świata.

Wyciągamy dłoń do współpracy z wszystkimi, komu drogą jest fundamentalne prawo i największe dobro narodów — pokój.

Rad jestem oświadczyć, że rozmowy jakie przeprowadziliśmy w pracowitych dniach pobytu na Waszej ziemi, objęły szeroki wachlarz zagadnień, potwierdziły pełną zgodność poglądów i obopólną wolę dalszego utrwalania więzi łączących nasze partie, państwa i narody, dalszej rozbudowy polsko-bułgarskiej współpracy.

Powróćmy do kraju z najlepszymi wrażeniami, przekonani raz jeszcze o waszych gorących uczuciach przyjaźni dla Polski. Przekazemy te uczucia komunistom i wszystkim ludziom pracy, całemu naszemu narodowi. (PAP)

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)  
„Uniwersjada” ze społeczeństwem Sofii. Przyznano wymiennie doświadczenia PZPR i BPK w realizacji najważniejszych zadań.

Robocze rozmowy wykazały, że dobrze się realizowany zawarty przed 30 laty, a przed 10 laty odnowiony i pomocy przyjaźni, współpracy i pomocy w budowie” pomiędzy Polską a Bułgarią. Z korzyścią dla obu partnerów rozwija się współdziałanie we wszystkich dziedzinach — partyjne, gospodarcze, naukowe, kulturalne, turystyczne itd.

Wyniki lat 1976-1978 i podjętym na rok bieżący protokoł handlowy wskazują, że w bieżącym 3-leciu mogą być przekroczone wzajemne obroty handlowe zaplanowane na 2,2 miliona rubli, przy czym w roku 1980 produkcja specjalistyczna i kooperacyjna ma osiągnąć 25-30 proc. łącz obrotów.

Surowości o pogłębianiu się współpracy, o coraz silniejszym powiązaniu przemysłu obu krajów. Istniejące porozumienia umożliwiają współpracę przemysłu motoryzacyjnego,

## Zakończenie wizyty w Bułgarii

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)  
cym Rady Państwa LRB Todorom Żiwkowem. To spotkanie obu przywódców poświęcone było wymianie poglądów na wieloletnie problemy sytuacji międzynarodowej.

Omawiano kierunki pogłębiania współdziałania obu partii i państw w realizacji polityki odprężenia i rozbrojenia. Podkreślono, że w obecnej skomplikowanej sytuacji w świecie, szczególnie doniosłe znaczenie ma jedność i wartość wspólnoty państw socjalistycznych. Wiele uwagi poświęcono także sprawom umocnienia internationalistycznej solidarności między narodowego ruchu komunistycznego i robotniczego. Wyrażono wolę obu partii rozwijania bliskiego współdziałania z partiami komunistycznymi, a także wnieście maksymalnego wkładu w dzieło zespolenia wszystkich postępowych i demokratycznych sił w walce o pełne urzeczywistnienie ogólnoludzkich ideałów pokoju, współpracy międzynarodowej i wolności narodów.

Członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przeprowadził rozmowy z członkiem Biura Politycznego KC BPK, przewodniczącym Rady Ministrów LRB Słankom Todorowem. Tematem spotkania obu premierów było zagadnienie pogłębiania stosunków polsko-bułgarskich, zwłaszcza w dziedzinie współpracy gospodarczej. Omawiano zawarty aktualnie, jak i rozwój, podjętymi, że rozwijająca się pomyślnie polsko-bułgarska współpraca przynosi wzajemne korzyści, przyczynia się do rozwoju gospodarczego obu krajów, leży w interesie obu bratnich narodów. Wiele uwagi poświęcono także sprawom pogłębiania socjalistycznej integracji gospodarczej w ramach RWP.

Obydwoje także spotkanie prezesa NK ZSL, marszałka Sejmu Stanisława Gućwy z sekretarzem Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego, I wiceprzewodniczącym Rady Państwa Petrem Tanczewem. W toku rozmowy omawiano wzajemne zaufanie i informowane się wzajemnie o pracy obu stronnictw, niegdyż innymi w sferze działalności międzynarodowej, a także nakreślono kierunki dalszej ich współpracy na rzecz pogłębiania całokształtu stosunków polsko-bułgarskich.

Rozmowa sekretarza KC PZPR Józefa Pińkowskiego z sekretarzem KC BPK Todorom Bożinowem poświęcona była wymianie doświadczeń pracy obu partii w dziedzinie rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz problemom rozwoju współpracy ośrodków nauki i praktyki rolniczej.

Rozmowa wiceprzewodniczących polsko-bułgarskiej komisji międzynarodowej, wiceprezesa Rady Ministrów Longina Cegielskiego z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów LRB Andriejem Łukanowem poświęcona była konkretyzacji nakreślonych na spotkaniu plenarnym kierunków rozszerzenia polsko-bułgarskiej współpracy gospodarczej. Omawiano sprawę koordynacji planów społeczno-gospodarczego rozwoju obu krajów, a także wzrostu wymiany handlowej i kooperacji produkcyjnej, szczególnie w takich dziedzinach, jak przemysł maszynowy, lekki, chemiczny, rolnospożywczy. Przedyskutowano również niektóre problemy współpracy Polski i Bułgarii na rynkach krajów trzecich.

Minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek spotkał się z I zastępcą ministra spraw zagranicznych Marijsem Iwanowem. W toku rozmowy omawiano kierunki współdziałania obu krajów w realizacji uzgodnionej polityki państw wspólnoty socjalistycznej w roku bieżącym.

Przedyskutowano także zagadnienie rozwoju współpracy między Ministerstwem Spraw Zagranicznych Polski i Bułgarii. Wszystkie rozmowy i spotkania przebiegały w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, były owocne i przyniosły wiele konkretnych ustaleń.

## Podpisanie umowy o współpracy kulturalnej i naukowej

1 lutego w Sofii podpisana została umowa między rządem PRL i rządem LRB o współpracy kulturalnej i naukowej. Obejmuje ona okres 10-letni.

W obecności sekretarza KC PZPR Józefa Pińkowskiego i

(B) DOKOŃCZENIE NA STR. 5

określonego, maszynowego w dziedzinie wytwarzania urządzeń elektrycznych i spalinowych, koordynację inwestycji w przemysł chemiczny, przewidując się zawarcie odpowiednich porozumień dotyczących produkcji maszyn budowlano-drogowych.

Szczegółowiej omawia to w wspólnym komunikacie o wynikach wizyty.

Dalszemu rozszerzeniu współpracy w dziedzinie kultury będzie służyła nowa umowa podpisana w Sofii w czasie pobytu polskiej delegacji.

Przemawiając w czasie spotkania w „Uniwersjadzie” Edward Gierek i Todor Żiwkow wiele uwagi poświęcił tej sprawie międzynarodowej. Polska i Bułgaria są zgodne w ocenie obecnej sytuacji i w dążeniu, by jak najbardziej przyczynić się do umocnienia jedności państw socjalistycznych i pokoju na całym świecie.

Zakończona wizyta będzie na pewno nowym impulsem do dalszego rozwijania współpracy Polski z bliską nam i przyjacielską Bułgarią.

EUGENIUSZ WASZCZUK

# Wspólny komunikat o wizycie delegacji partyjno-państwowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Ludowej Republice Bułgarii

## Todor Żiwkow:

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 4

że na spotkaniu w Madrycie, które odbędzie się w 1980 r., osiągnięte zostaną nowe, znaczne wyniki w umacnianiu pokoju, bezpieczeństwa i współpracy w Europie i na świecie. Wymagają tego słusze interesy narodowe każdego państwa i każdego narodu, i leży to w interesie całej ludzkości.

Niepokój budzi także konflikt na Bliskim Wschodzie, gdzie od szeregu lat nie wygasa ogień napięcia militarnego. Znamy nasze stanowisko w kwestii poparcia sprawiedliwej walki narodów arabskich. Potępiamy agresywne działania Izraela i wszelkie próby separatystycznego porozumienia, w rodzaju porozumienia w Camp David, które są zdradą narodów i mogą uczynić sytuację w tym rejonie jeszcze bardziej niebezpieczną.

Mamy zdecydowane, jednolite stanowisko wobec intrzyg reakcji międzynarodowej w szeregach nowo wywołanych krajów Afryki i Azji, intrzyg zmierzających do zachowania lub powrotu reżimów kolonialno-rasistowskich. Witamy i popieramy walkę o społeczne przeobrażenia w Angoli, Mozambiku, Etiopii, Ludowo-Demokratycznej Republice Jemenu Południowego i Afganistanie.

Narody tych państw obrały i kroczą jedyną słuszną drogą, drogą budownictwa socjalistycznego. Historia raz jeszcze potwierdza, że narody, które wywalczyły niezawisłość narodową i społeczność, właśnie w socjalizmie znajdują swoje ideowo-polityczne, duchowe i materialne odrodzenie — w ścisłej jedności z państwami realnego socjalizmu, ze wszystkimi siłami rewolucyjnymi w świecie.

Witamy i popieramy walkę narodów Zimbabw, Namibii i Republiki Południowej Afryki. Jest to walka przeciwko imperializmowi, kolonializmowi i rasizmowi, walka o wolność i niepodległość, o równoprawność i postęp społeczny, walka sprawiedliwa, która zakończy się zwycięstwem.

Witamy zwycięstwo narodu kambodżańskiego w walce o obalenie zżenowanego, nieludzkiego reżimu, który pozabawił życia miliony niewinnych ludzi; wyrażamy naszą solidarność ze Zjednoczonym Frontem Ocalenia Narodowego oraz Radą Rewolucyjną w budowie niepodległej i demokratycznej Kambodży podążającej drogą socjalistyczną.

Szczególnie duże niebezpieczeństwo dla odprężenia i pokoju stwarza coraz ściślej, praktycznie uzgadnianie działań między imperializmem i maoizmem. Hegemonistyczny kurs pekińskiego kierownictwa zmierza do połączenia wszystkich antyradykalnych i antysocjalistycznych sił na świecie. Maoiści stają się siłą uderzeniową światowej reakcji, otwarcie propagują wojnę i zagładę ludzkości, otwarcie rozwijają intrzygi i wzniesienie prowokacji wymierzone przeciwko pokojowi w różnych rejonach naszej planety. Wyjątkowo silnemu naciskowi, szantażowi i prowokacjom militarnym Chin poddaje się Socjalistyczna Republika Wietnamu. Z tej właśnie trybuny wyrażamy naszą solidarność i poparcie dla bratniego narodu wietnamskiego, narodu-bohatera, narodu-bojownika, narodu-budowniczo!

Powinniśmy być czujni w imię pokoju! A przede wszystkim jesteśmy zobowiązani

jeszcze bardziej umacniać jedność i zwartość państw wspólnoty socjalistycznej, między-narodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, wszystkich antyimperialistycznych, demokratycznych i pokojowych sił.

Zdecydowane dążenie naszych partii i państw oraz przeważającej większości bratnich partii komunistycznych i robotniczych do jedności i prawdziwej współpracy międzynarodowej konferencji teoretycznej nt. „Budowa socjalizmu i komunizmu a rozwój świata”, która przeprowadzona została w grudniu ub. roku w Sofii.

Jesteśmy przekonani, że nasze sukcesy w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, w umacnianiu jedności szeregów komunistów i narodów wspólnoty socjalistycznej, wszystkich rewolucyjnych i demokratycznych sił w świecie przyniosą nowe sukcesy w walce narodów o postęp społeczny, o prawo do życia w pokoju, dobrobycie i szczęściu.

Pozwólcie mi zakończyć tym, czym rozpocząłem. Jesteśmy naprawdę szczęśliwi, że nowy 1979 rok rozpoczęliśmy wielkim i ważnym dla nas i dla naszych wspólnych stosunków wydarzeniem.

Na samym początku roku mieliśmy pięć niezapomnianych dla każdego Bułgara dni, gdy jako naszych najdroższych i najbardziej oczekiwanych gości podejmowaliśmy wielkiego budowniczego pokoju naszych czasów — partyjnego i państwowego przewodniczącego Związku Radzieckiego, wybrówanego przyjaciela naszych narodów — Leonida Breżniewa oraz członka Biura Politycznego, sekretarza KC KPZR, Konstantina Czernienkę.

Wizytę tę oceniamy nie tylko jako kolejną przejaw braterskiej i niewzruszonej przyjaźni bułgarsko-radzieckiej, ale i jako wydarzenie o ważnym znaczeniu dla umacniania jedności i zwartości wspólnoty socjalistycznej, w oparciu o światłe, niewzruszone zasady marksizmu-leninizmu i proletariackiego internationalizmu.

Obecnie zaś w pierwszych tygodniach nowego 1979 roku spotykamy się z Wami — naszymi braćmi z socjalistycznej Polski.

Z zadowoleniem pragnę poinformować, że nasze rozmowy z polskimi towarzyszami przebiegały w duchu pełnej jedności poglądów i wspólnej woli działania. Osiągnęliśmy pełną jedynomyślność we wszystkich omawianych problemach. Obecna wizyta polskiej delegacji partyjno-państwowej na czele z Edwardem Gierkiem otwiera nowe możliwości dalszego rozwoju wszechstronnej współpracy między naszymi partiami, państwami i narodami. Rozmawialiśmy i podjęliśmy decyzje w głębokim przekonaniu, że służymy interesom nie tylko naszych dwóch krajów, ale także dajemy nowy, realny wkład w umacnianie jedności wspólnoty socjalistycznej, międzynarodowego ruchu komunistycznego wszystkich socjalistycznych i miłujących pokój sił na świecie.

Pragnę skorzystać z okazji, by prosić polskich towarzyszy o przekazanie wszystkim polskim komunistom oraz całemu bratniemu narodowi polskiemu życzeń nowych wielkich sukcesów. Socjalistyczna Bułgaria szczerzy się swoim polskim bratem-sojusznikiem i wiernym towarzyszem. Za wierność nasz naród zawsze w przeszłości i teraz odważnie się wiernością! (PAP)

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Rady Państwa i Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii w dniach 31 stycznia i 1 lutego 1979 roku przebywała w Bułgarii partyjno-państwowa delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod przewodnictwem I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Edwarda Gierka.

Wizyta stanowiła kolejną okazję do zamyślenia tradycji przyjaźni łączącej oba państwa i narody oraz pogłębienia ich wszechstronnych stosunków. Podejmując delegację PRL niezwykle serdecznie społeczeństwo Sofii dało wyraz uczuciom głębokiego szacunku dla bratniego narodu polskiego oraz wielkiego uznania dla jego osiągnięć w budownictwie socjalistycznym.

W czasie pobytu w Sofii delegacja PRL zapoznana się z wielkim osiągnięciem narodu bułgarskiego w budownictwie socjalistycznym, z działalnością organów partyjnych i państwowych oraz organizacji społecznych. W dniu 1 lutego odbył się w Sofii wiec przyjaźni polsko-bułgarskiej, na którym towarzyszył Edward Gierk i Todor Żiwkow wysłali przemówienia. Wiece było wyrazem braterskiej uczciwości i głębokiego wiązania łączących PZPR i BPK oraz narody obu krajów.

Spotkanie i rozmowy przywódców obu partii i narodów miały doniosłe znaczenie dla dalszego pogłębienia jedności i współpracy między PZPR i BPK oraz przyjaźni między PRL i LRB.

W czasie wizyty przeprowadzono rozmowy, w których udział wzięli:

Ze strony polskiej: I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierk, członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przewodniczący Rady Ministrów Piotr Januszewski, członek Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, marszałek Sejmu PRL Stanisław Gucwa, sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Józef Pińkowski, członek Prezydium Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, wiceprezes Rady Ministrów Longin Giegielski, członek Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek, członek Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, kierownik Sekretariatu Komitetu Centralnego PZPR Jerzy Waszczuk, członek Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, ambasador Ludowej Republiki Bułgarii w Polsce Iwan Nedew.

Ze strony bułgarskiej: I sekretarz Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczący Rady Państwa Todor Żiwkow, członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczący Rady Ministrów Stanko Todorow, sekretarz Komitetu Ludowego Związku Chłopskiego, I zastępca przewodniczącego Rady Państwa LRB Petar Tanczew, sekretarz Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej Dymitr Stanisław, sekretarz Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej Todor Bożinow, członek Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, zastępca przewodniczącego Biura Ministrów Andrej Łukanow, członek Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, o. przyczynia się do wzbogacenia asortymentu towarów na rynkach obu krajów.

Oceniono, że współpraca między polskimi i bułgarskimi państwami naukowo-badawczymi jest prawidłowo ukierunkowana na rozwiązywanie problemów sprzyjających rozwojowi i unowocześnieniu gospodarek obu państw.

Delegacje uznały, że odczuwane przez centralne organy planowania PRL i LRB „Główny kierunek rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między Polską i Bułgarią na okres po 1980 r.”, obejmują tematy, którymi oba państwa są żywotnie zainteresowane. Nakreślony program stanowić będzie podstawę działalności organów gospodarczych i naukowo-badawczych, w kierunku dalszej intensyfikacji oraz podnoszenia efektywności wzajemnej współpracy gospodarczej.

Postanowiono, że koordynacja plany rozwoju gospodarczego PRL i LRB centralne organy planowania i zainteresowane resorty będą dążyć do wypełnienia konkretnych zadań „Głównych kierunków” na lata 1981-1985 i tam, gdzie jest to możliwe, do 1990 r.

Zawarte porozumienie o współpracy i wzajemnych odczuwanych przez centralne organy planowania PRL i LRB „Główny kierunek rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między Polską i Bułgarią na okres po 1980 r.”, obejmują tematy, którymi oba państwa są żywotnie zainteresowane. Nakreślony program stanowić będzie podstawę działalności organów gospodarczych i naukowo-badawczych, w kierunku dalszej intensyfikacji oraz podnoszenia efektywności wzajemnej współpracy gospodarczej.

Postanowiono, że koordynacja plany rozwoju gospodarczego PRL i LRB centralne organy planowania i zainteresowane resorty będą dążyć do wypełnienia konkretnych zadań „Głównych kierunków” na lata 1981-1985 i tam, gdzie jest to możliwe, do 1990 r.

Zawarte porozumienie o współpracy i wzajemnych odczuwanych przez centralne organy planowania PRL i LRB „Główny kierunek rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między Polską i Bułgarią na okres po 1980 r.”, obejmują tematy, którymi oba państwa są żywotnie zainteresowane. Nakreślony program stanowić będzie podstawę działalności organów gospodarczych i naukowo-badawczych, w kierunku dalszej intensyfikacji oraz podnoszenia efektywności wzajemnej współpracy gospodarczej.

jażni odgrywa akcie współdziałania PZPR i BPK. Podkreślono wielkie znaczenie spotkań przywódców PZPR i BPK, znaczenie spotkań premierów rządów PRL i LRB oraz rolę stałych kontaktów Komitetów Centralnych obu partii, komitetów wojewódzkich PZPR i BPK, a także przedstawicieli zainteresowanych resortów państwowych.

Delegacje potwierdziły, że również w przyszłości będą umacniać braterską przyjaźń między PZPR i BPK, ściślej i wzajemnie pożyteczne, przyjacielskie kontakty na wszystkich szczeblach partyjnych, kontynuować regularną wymianę informacji i doświadczeń oraz prowadzić konsultacje na temat aktualnych problemów międzynarodowych. Obie partie pogłębiać będą współpracę ideologiczną, rozszerzać wymianę delegacji studyjnych, współdziałać w pracach badawczych w zakresie nauk społecznych.

Wysoko oceniono rezultaty dotychczasowej współpracy między partiami, między Frontem Jedności Narodów PRL i Frontem Oczyszczenia LRB, między Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Bułgarskim Ludowym Związkiem Chłopskim oraz między związkami zawodowymi, organizacjami młodzieżowymi, kobiecymi i innymi. Jak również między zalogami przedsiębiorstw przemysłowych i rolniczych. Dzięki pomysłom rozwoju tej współpracy sprzyja zbliżeniu narodów obu państw i przynosi im wzajemne korzyści. Dokonano pozytywnej oceny współpracy w dziedzinie kultury, nauki, oświaty oraz środków masowego przekazu. Wskazano na konieczność dalszego wzbogacania form i pogłębienia treści tej współpracy oraz kontynuowania zgody z założeniami nowej umowy o współpracy kulturalnej i naukowej zawartej między rządami PRL i LRB, wysiłków w kierunku wszechstronnego prezentowania społeczeństwom obu państw problematyki związanej ze społeczeństwem politycznym i gospodarczym rozwojem Polski i Bułgarii.

Wychodząc z założenia, że bezpośrednie kontakty między przywódcami obu państw mają wielkie znaczenie dla wzajemnego zrozumienia i realizacji wspólnej polityki zagranicznej.

Oba państwa są zdecydowane wnieść swój wkład w realizację kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej w ramach RWPG, którego celem jest wszechstronny rozwój każdego z krajów członkowskich oraz wzrost członka gospodarczego wspólnoty państw socjalistycznych jako całości.

Wyróżniając rolę narodów obu państw, przywódcy Polski i Bułgarii stwierdzili, że sprawa szczególnej wagi dla zapewnienia pokoju jest zachowanie wysiłku zbrodni i przejście do rzeczywistego rozbrojenia. Rozpętywanie nowego technologicznego wysiłku zbrodni prowadzi do napięcia w stosunkach międzynarodowych i hamuje proces odprężenia. Równie niebezpieczne są działania polityczne, polegające na montowaniu sojuszy wymierzonych przeciwko innym państwom, na otwartym głoszeniu nieuchronności wojny światowej, stwarzaniu napięć i uślodaniach destabilizacji sytuacji w określonych rejonach świata.

Delegacje podkreśliły, że rozwój procesu odprężenia politycznego może być zapewniony jedynie wówczas, gdy zostanie uzupełniony odprężeniem militarnym. W związku z tym obie strony opowiadają się za jak najszybszym wprowadzeniem w życie uchwał specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w sprawie rozbrojenia.

PRL i LRB wyrażają przekonanie, że dla procesu odprężenia międzynarodowego i zachowania wysiłku zbrodni i przejście do rzeczywistego rozbrojenia, przywódcy obu państw wyrażają jednomyślnie nadzieję, że USA i inne kraje zachodnie z należytą wagą i stosunkowo się do projektu konwencji o zakazie produkcji, promowania, rozmieszczenia i użycia jądrowej broni nuklearnej. Przedłożeniem w Komitecie Rozbrojenia przez delegację państw socjalistycznych.

Oba państwa uważają, że wzajemna redukcja sił zbrojnych i zbrojni w Europie Środkowej miałaby pozytywne skutki dla odprężenia w sytuacji międzynarodowej. Mając to na uwadze opowiadają się zdecydowanie za postępowaniem w Wiedniu i zawieraniem porozumienia, które doprowadziłyby do uregulowania niebezpieczeństwa konfliktów militarnej w tym rejonie drogią sprawiedliwych redukcji potencjałów wojennych bez naruszania bezpieczeństwa każdego z krajów.

PRL i LRB podkreśliły doniosłe znaczenie Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeń-

stwa i Wopópracy w Europie i konieczność kompleksowej realizacji jego postanowień dla umocnienia bezpieczeństwa i dalszego rozwoju współpracy na kontynencie europejskim. Z zadowoleniem konstataowano, że państwa uczestniczące w KBWE na spotkaniu w Belgradzie potwierdziły znaczenie rozwoju pokojowych stosunków i bezpieczeństwa w Europie. Delegacje wyraziły nadzieję, że na spotkaniu w Madrycie w 1980 r. zostaną osiągnięte nowe, znaczne sukcesy w tym zakresie. Polska i Bułgaria są zdecydowane wnieść swój wkład do osiągnięcia tego celu.

W związku z koniecznością rozwiązywania tych żywotnych dla narodów problemów międzynarodowych delegacje obu państw potwierdziły swe zdecydowanie, by aktywnie współdziałać na rzecz realizacji pokojowych celów deklaracji moskiewskiej narady Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Stron Układu Warszawskiego z listopada 1978 r.

PRL i LRB opowiadają się za przebudową międzynarodowych stosunków gospodarczych, porzucającą ówczesne, niewiedliwych i demokratycznych zasadach, za likwidacją barier i ograniczeń dyskryminacyjnych w handlu międzynarodowym oraz tworzeniem pomysłnych warunków dla rozwoju równoprawnej i wzajemnie korzystnej współpracy naukowo-technicznej. Uważają, że rozwojowi współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej w Europie sprzyjałoby zawarcie odpowiedniego porozumienia między RWPG i EWG.

Delegacje wyrażają zaniepokojenie utrzymującym się nadal zagrożeniem bezpieczeństwa i pokoju na Bliskim Wschodzie. Jakkolwiek separatystyczne porozumienia nie prowadzą do rozwiązania konfliktu blisko-wschodniego, lecz odwrotnie, stwarzają dodatkowe trudności. Sprawy te i trwały pokój na Bliskim Wschodzie można osiągnąć tylko przez wycofanie wojsk izraelskich ze wszystkich zajętych od 1967 r. terytoriów arabskich, uznanie prawa arabskiego narodu palestyńskiego do suwerenności państwowej oraz zagwarantowanie bezpieczeństwa wszystkim państw tego rejonu, włącznie z Izraelem. Wyrażono przekonanie, że wznowienie konferencji genezyjskiej w sprawie Bliskiego Wschodu może doprowadzić do rozwiązania nabrzmiałych problemów tego rejonu.

PRL i LRB podkreśliły, że rozwiązanie problemu cypryjskiego może być osiągnięte jedynie drogą pokojową, przy poszanowaniu niezawisłości, suwerenności, terytorialnej integralności i niezagrożenia Republiki Cypru.

PRL i LRB ponownie wyrażają solidarność z walką narodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej przeciwko imperializmowi, kolonializmowi i neokolonializmowi o niezawisłość narodową i postęp społeczny. Potępiamy manewry reakcji międzynarodowej zmierzające do zachowania kolonialnych i rasistowskich reżimów w południowej Afryce i wyrażają poparcie dla narodów Zimbabw i Namibii w ich walce o wolność i niepodległość oraz dla ludności RPA walczącej o apartheid o równoprawność.

Witając postępowe zdobycze narodu etiopskiego i zdecydowanie jego rządu do ściślejszej współpracy z państwami wspólnoty socjalistycznej, obie kraje potwierdziły pełne poparcie dla jego wysiłków na rzecz utrzymania suwerenności, integralności terytorialnej i jedności kraju oraz wypowiedziały się za rozwojem stosunków dobrej sąsiedztwa w regionie Rogu afrykańskiego, zgodnie z Kartą ONZ, celami i zasadami OJA w interesie wszystkich narodów tego regionu.

PRL i LRB potwierdzają wieloletnią solidarność z SRW w jej walce o zachowanie suwerenności wobec wielkomocarstwowego i hegemonistycznego nacisku ze strony kierownictwa ChRL.

Sa przekonani, że naród wietnamski udzieli skutecznego odparcia inspirowanym przez obce siły prowokacjom militarnym oraz próbom interwencji w wewnętrzne sprawy SRW.

PRL i LRB wyrażają zadowolenie z podpisania układu o przyjaźni i współpracy między Związkiem Radzieckim i Socjalistyczną Republiką Wietnamu, który stanowi doniosły czynnik dalszego umacniania sojuszu socjalizmu i pokoju.

Obie delegacje widzą z zadowoleniem zwycięstwo narodu kambodżańskiego, które przyniosło kraj awanturzystki reżimowi Pol Pot i Ieng Sary, stworzyło warunki dla budowy niezawisłego i socjalistycznego państwa i socjalistycznej Kambodży oraz wycofania wojsk z regionu Azji Południowo-Wschodniej.

Równocześnie wyrażają one zaniepokojenie i sprzeciw wobec antysocjalistycznego i antynarodowego kursu polityki zagranicznej Chin, zmierzającego do potęgowania napięcia międzynarodowego, podważania jedności sił socjalizmu i pokoju na

Bliskim Wschodzie, gdzie od szeregu lat nie wygasa ogień napięcia militarnego. Znamy nasze stanowisko w kwestii poparcia sprawiedliwej walki narodów arabskich. Potępiamy agresywne działania Izraela i wszelkie próby separatystycznego porozumienia, w rodzaju porozumienia w Camp David, które są zdradą narodów i mogą uczynić sytuację w tym rejonie jeszcze bardziej niebezpieczną.

Mamy zdecydowane, jednolite stanowisko wobec intrzyg reakcji międzynarodowej w szeregach nowo wywołanych krajów Afryki i Azji, intrzyg zmierzających do zachowania lub powrotu reżimów kolonialno-rasistowskich. Witamy i popieramy walkę o społeczne przeobrażenia w Angoli, Mozambiku, Etiopii, Ludowo-Demokratycznej Republice Jemenu Południowego i Afganistanie.

Narody tych państw obrały i kroczą jedyną słuszną drogą, drogą budownictwa socjalistycznego. Historia raz jeszcze potwierdza, że narody, które wywalczyły niezawisłość narodową i społeczność, właśnie w socjalizmie znajdują swoje ideowo-polityczne, duchowe i materialne odrodzenie — w ścisłej jedności z państwami realnego socjalizmu, ze wszystkimi siłami rewolucyjnymi w świecie.

Witamy i popieramy walkę narodów Zimbabw, Namibii i Republiki Południowej Afryki. Jest to walka przeciwko imperializmowi, kolonializmowi i rasizmowi, walka o wolność i niepodległość, o równoprawność i postęp społeczny, walka sprawiedliwa, która zakończy się zwycięstwem.

Witamy zwycięstwo narodu kambodżańskiego w walce o obalenie zżenowanego, nieludzkiego reżimu, który pozabawił życia miliony niewinnych ludzi; wyrażamy naszą solidarność ze Zjednoczonym Frontem Ocalenia Narodowego oraz Radą Rewolucyjną w budowie niepodległej i demokratycznej Kambodży podążającej drogą socjalistyczną.

Szczególnie duże niebezpieczeństwo dla odprężenia i pokoju stwarza coraz ściślej, praktycznie uzgadnianie działań między imperializmem i maoizmem. Hegemonistyczny kurs pekińskiego kierownictwa zmierza do połączenia wszystkich antyradykalnych i antysocjalistycznych sił na świecie. Maoiści stają się siłą uderzeniową światowej reakcji, otwarcie propagują wojnę i zagładę ludzkości, otwarcie rozwijają intrzygi i wzniesienie prowokacji wymierzone przeciwko pokojowi w różnych rejonach naszej planety. Wyjątkowo silnemu naciskowi, szantażowi i prowokacjom militarnym Chin poddaje się Socjalistyczna Republika Wietnamu. Z tej właśnie trybuny wyrażamy naszą solidarność i poparcie dla bratniego narodu wietnamskiego, narodu-bohatera, narodu-bojownika, narodu-budowniczo!

Powinniśmy być czujni w imię pokoju! A przede wszystkim jesteśmy zobowiązani

jeszcze bardziej umacniać jedność i zwartość państw wspólnoty socjalistycznej, między-narodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, wszystkich antyimperialistycznych, demokratycznych i pokojowych sił.

Zdecydowane dążenie naszych partii i państw oraz przeważającej większości bratnich partii komunistycznych i robotniczych do jedności i prawdziwej współpracy międzynarodowej konferencji teoretycznej nt. „Budowa socjalizmu i komunizmu a rozwój świata”, która przeprowadzona została w grudniu ub. roku w Sofii.

Jesteśmy przekonani, że nasze sukcesy w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, w umacnianiu jedności szeregów komunistów i narodów wspólnoty socjalistycznej, wszystkich rewolucyjnych i demokratycznych sił w świecie przyniosą nowe sukcesy w walce narodów o postęp społeczny, o prawo do życia w pokoju, dobrobycie i szczęściu.

Pozwólcie mi zakończyć tym, czym rozpocząłem. Jesteśmy naprawdę szczęśliwi, że nowy 1979 rok rozpoczęliśmy wielkim i ważnym dla nas i dla naszych wspólnych stosunków wydarzeniem.

Na samym początku roku mieliśmy pięć niezapomnianych dla każdego Bułgara dni, gdy jako naszych najdroższych i najbardziej oczekiwanych gości podejmowaliśmy wielkiego budowniczego pokoju naszych czasów — partyjnego i państwowego przewodniczącego Związku Radzieckiego, wybrówanego przyjaciela naszych narodów — Leonida Breżniewa oraz członka Biura Politycznego, sekretarza KC KPZR, Konstantina Czernienkę.

Wizytę tę oceniamy nie tylko jako kolejną przejaw braterskiej i niewzruszonej przyjaźni bułgarsko-radzieckiej, ale i jako wydarzenie o ważnym znaczeniu dla umacniania jedności i zwartości wspólnoty socjalistycznej, w oparciu o światłe, niewzruszone zasady marksizmu-leninizmu i proletariackiego internationalizmu.

Obecnie zaś w pierwszych tygodniach nowego 1979 roku spotykamy się z Wami — naszymi braćmi z socjalistycznej Polski.

Z zadowoleniem pragnę poinformować, że nasze rozmowy z polskimi towarzyszami przebiegały w duchu pełnej jedności poglądów i wspólnej woli działania. Osiągnęliśmy pełną jedynomyślność we wszystkich omawianych problemach. Obecna wizyta polskiej delegacji partyjno-państwowej na czele z Edwardem Gierkiem otwiera nowe możliwości dalszego rozwoju wszechstronnej współpracy między naszymi partiami, państwami i narodami. Rozmawialiśmy i podjęliśmy decyzje w głębokim przekonaniu, że służymy interesom nie tylko naszych dwóch krajów, ale także dajemy nowy, realny wkład w umacnianie jedności wspólnoty socjalistycznej, międzynarodowego ruchu komunistycznego wszystkich socjalistycznych i miłujących pokój sił na świecie.

Pragnę skorzystać z okazji, by prosić polskich towarzyszy o przekazanie wszystkim polskim komunistom oraz całemu bratniemu narodowi polskiemu życzeń nowych wielkich sukcesów. Socjalistyczna Bułgaria szczerzy się swoim polskim bratem-sojusznikiem i wiernym towarzyszem. Za wierność nasz naród zawsze w przeszłości i teraz odważnie się wiernością! (PAP)

Obie delegacje widzą z zadowoleniem zwycięstwo narodu kambodżańskiego, które przyniosło kraj awanturzystki reżimowi Pol Pot i Ieng Sary, stworzyło warunki dla budowy niezawisłego i socjalistycznego państwa i socjalistycznej Kambodży oraz wycofania wojsk z regionu Azji Południowo-Wschodniej.

Równocześnie wyrażają one zaniepokojenie i sprzeciw wobec antysocjalistycznego i antynarodowego kursu polityki zagranicznej Chin, zmierzającego do potęgowania napięcia międzynarodowego, podważania jedności sił socjalizmu i pokoju na

Bliskim Wschodzie, gdzie od szeregu lat nie wygasa ogień napięcia militarnego. Znamy nasze stanowisko w kwestii poparcia sprawiedliwej walki narodów arabskich. Potępiamy agresywne działania Izraela i wszelkie próby separatystycznego porozumienia, w rodzaju porozumienia w Camp David, które są zdradą narodów i mogą uczynić sytuację w tym rejonie jeszcze bardziej niebezpieczną.

Mamy zdecydowane, jednolite stanowisko wobec intrzyg reakcji międzynarodowej w szeregach nowo wywołanych krajów Afryki i Azji, intrzyg zmierzających do zachowania lub powrotu reżimów kolonialno-rasistowskich. Witamy i popieramy walkę o społeczne przeobrażenia w Angoli, Mozambiku, Etiopii, Ludowo-Demokratycznej Republice Jemenu Południowego i Afganistanie.

Narody tych państw obrały i kroczą jedyną słuszną drogą, drogą budownictwa socjalistycznego. Historia raz jeszcze potwierdza, że narody, które wywalczyły niezawisłość narodową i społeczność, właśnie w socjalizmie znajdują swoje ideowo-polityczne, duchowe i materialne odrodzenie — w ścisłej jedności z państwami realnego socjalizmu, ze wszystkimi siłami rewolucyjnymi w świecie.

Witamy i popieramy walkę narodów Zimbabw, Namibii i Republiki Południowej Afryki. Jest to walka przeciwko imperializmowi, kolonializmowi i rasizmowi, walka o wolność i niepodległość, o równoprawność i postęp społeczny, walka sprawiedliwa, która zakończy się zwycięstwem.

Witamy zwycięstwo narodu kambodżańskiego w walce o obalenie zżenowanego, nieludzkiego reżimu, który pozabawił życia miliony niewinnych ludzi; wyrażamy naszą solidarność ze Zjednoczonym Frontem Ocalenia Narodowego oraz Radą Rewolucyjną w budowie niepodległej i demokratycznej Kambodży podążającej drogą socjalistyczną.

Szczególnie duże niebezpieczeństwo dla odprężenia i pokoju stwarza coraz ściślej, praktycznie uzgadnianie działań między imperializmem i maoizmem. Hegemonistyczny kurs pekińskiego kierownictwa zmierza do połączenia wszystkich antyradykalnych i antysocjalistycznych sił na świecie. Maoiści stają się siłą uderzeniową światowej reakcji, otwarcie propagują wojnę i zagładę ludzkości, otwarcie rozwijają intrzygi i wzniesienie prowokacji wymierzone przeciwko pokojowi w różnych rejonach naszej planety. Wyjątkowo silnemu naciskowi, szantażowi i prowokacjom militarnym Chin poddaje się Socjalistyczna Republika Wietnamu. Z tej właśnie trybuny wyrażamy naszą solidarność i poparcie dla bratniego narodu wietnamskiego, narodu-bohatera, narodu-bojownika, narodu-budowniczo!

Powinniśmy być czujni w imię pokoju! A przede wszystkim jesteśmy zobowiązani

jeszcze bardziej umacniać jedność i zwartość państw wspólnoty socjalistycznej, między-narodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, wszystkich antyimperialistycznych, demokratycznych i pokojowych sił.

Zdecydowane dążenie naszych partii i państw oraz przeważającej większości bratnich partii komunistycznych i robotniczych do jedności i prawdziwej współpracy międzynarodowej konferencji teoretycznej nt. „Budowa socjalizmu i komunizmu a rozwój świata”, która przeprowadzona została w grudniu ub. roku w Sofii.

Jesteśmy przekonani, że nasze sukcesy w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, w umacnianiu jedności szeregów komunistów i narodów wspólnoty socjalistycznej, wszystkich rewolucyjnych i demokratycznych sił w świecie przyniosą nowe sukcesy w walce narodów o postęp społeczny, o prawo do życia w pokoju, dobrobycie i szczęściu.

Pozwólcie mi zakończyć tym, czym rozpocząłem. Jesteśmy naprawdę szczęśliwi, że nowy 1979 rok rozpoczęliśmy wielkim i ważnym dla nas i dla naszych wspólnych stosunków wydarzeniem.

Na samym początku roku mieliśmy pięć niezapomnianych dla każdego Bułgara dni, gdy jako naszych najdroższych i najbardziej oczekiwanych gości podejmowaliśmy wielkiego budowniczego pokoju naszych czasów — partyjnego i państwowego przewodniczącego Związku Radzieckiego, wybrówanego przyjaciela naszych narodów — Leonida Breżniewa oraz członka Biura Politycznego, sekretarza KC KPZR, Konstantina Czernienkę.

Wizytę tę oceniamy nie tylko jako kolejną przejaw braterskiej i niewzruszonej przyjaźni bułgarsko-radzieckiej, ale i jako wydarzenie o ważnym znaczeniu dla umacniania jedności i zwartości wspólnoty socjalistycznej, w oparciu o światłe, niewzruszone zasady marksizmu-leninizmu i proletariackiego internationalizmu.

Obecnie zaś w pierwszych tygodniach nowego 1979 roku spotykamy się z Wami — naszymi braćmi z socjalistycznej Polski.

Z zadowoleniem pragnę poinformować, że nasze rozmowy z polskimi towarzyszami przebiegały w duchu pełnej jedności poglądów i wspólnej woli działania. Osiągnęliśmy pełną jedynomyślność we wszystkich omawianych problemach. Obecna wizyta polskiej delegacji partyjno-państwowej na czele z Edwardem Gierkiem otwiera nowe możliwości dalszego rozwoju wszechstronnej współpracy między naszymi partiami, państwami i narodami. Rozmawialiśmy i podjęliśmy decyzje w głębokim przekonaniu, że służymy interesom nie tylko naszych dwóch krajów, ale także dajemy nowy, realny wkład w umacnianie jedności wspólnoty socjalistycznej, międzynarodowego ruchu komunistycznego wszystkich socjalistycznych i miłujących pokój sił na świecie.

Pragnę skorzystać z okazji, by prosić polskich towarzyszy o przekazanie wszystkim polskim komunistom oraz całemu bratniemu narodowi polskiemu życzeń nowych wielkich sukcesów. Socjalistyczna Bułgaria szczerzy się swoim polskim bratem-sojusznikiem i wiernym towarzyszem. Za wierność nasz naród zawsze w przeszłości i teraz odważnie się wiernością! (PAP)

Obie delegacje widzą z zadowoleniem zwycięstwo narodu kambodżańskiego, które przyniosło kraj awanturzystki reżimowi Pol Pot i Ieng Sary, stworzyło warunki dla budowy niezawisłego i

## ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA

## Chomeini powrócił do Iranu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

należalne było panowanie dynastii Pahlawi, która doprowadziła kraj do ruiny gospodarczej, przemysłowej i rolniczej. Chomeini zapowiedział, że sam powoła rząd. Po zakończeniu przemówienia, które trwało 40 minut, odciekał śmigłowcem do stolicy Iranu.

TEHERAN (PAP). Specjalny wysłannik PAP, Ryszard Piekarowicz pisze: Żegary polityki irańskiej zaczęły kręcić się szybciej niż kiedykolwiek w dziejach kraju, gdy o 9.40 rano 76-letni patriarcha szyicki, który zarządzeniem historii stał się symbolem demokratycznych aspiracji masy irańskiej, stanął na ziemi ojczystej.

Napędzie w Teheranie osiągnęło apogeum, wobec niepewności co do tego czy Chomeini proklamuje natchnioną utworzenie równoległego rządu tymczasowego i jak na to zareagują władze.

Premier Iranu Szapur Bachtiar ostrzegł opinioję w przemówieniu w środę wieczorem, że nie pozwoli, aby władze nad krajem przejęła jakakolwiek inna siła poza rządem centralnym. Wypowiadał przywódców ruchu opozycyjnego złożone w Teheranie na kilka godzin przed przyjazdem Chomeiniego wskazywać, że zwolennicy republiki irańskiej będą chcieli uniknąć natychmiastowej konfrontacji.

Dr Beheshti, jeden z członków 9-osobowego kierownictwa ruchu rewolucyjnego irańskiego, oświadczył w środę wieczorem na konferencji prasowej w Teheranie, że rząd Szapura Bachtiaara zgodził się na przyjazd Chomeiniego, gdyż zapewne uznał, iż w tym samym razie dojdzie do realizacji ruchu, co będzie raczej dla „ścisłego despotyzmu, odcienzonego i ich kolonialnych protektorów”. Dr Beheshti dopuścił możliwość rozmów między przedstawicielami ruchu i polityki obecnego establishmentu, a także dozwolami sił zbrojnych na temat przyszłego kształtu państwa i miejsca armii w republice irańskiej, ale podkreślił, że w sprawach zasadniczych ruch nie poczyni żadnych ustępstw.

Inny członek kierownictwa ruchu ajatollah Montazeri oświadczył dziennikarzom, że jeśli premier Szapur Bachtiar chce „uratować swój honor”, powinien złożyć rezygnację na ręce ajatollaha Chomeiniego, gdy tylko ten przybędzie do Teheranu.

Montazeri dodał, że wielkie manifestacje przeciwko mo-

narchii, które gromadziły w ostatnich tygodniach miliony irańczyków, dowiodły ponad wszelką wątpliwość, że Chomeini otrzymał od narodu mandat do pokierowania losem kraju. Chomeini ma prawo powołać do życia radę islamską, która z kolei utworzy rząd tymczasowy. Rząd ten przeprowadzi pierwsze w dziejach Iranu wolne wybory do parlamentu. Parlament ma być wybrany przez prezydenta republiki irańskiej.

Montazeri nie chciał powiedzieć czy Chomeini i jego zwolennicy powołają rząd tymczasowy bez względu na to, co uczynią Szapur Bachtiar i popierające go siły zbrojne, czy też dopiero jeśli uda się im doprowadzić do obalenia obecnych władz.

Komitet powitania Chomeiniego zaapelował do irańczyków, którzy zamierzali wyjść mu na spotkanie, aby zachowali spokój i słuchali poleceń sił porządkowych. (P)

## Katastrofa samolotu amerykańskiego

WASZYNGTON (PAP). Departament stanu USA podał, że w środę w odległości 100 km na północ od Isfahanu rozbił się amerykański samolot wojskowy. 5 przebywających w Iranie doradców wojskowych USA zgineło, a 2 doradców odniosło rany i zostało przewiezionych do pobliskiego szpitala. Samolot leciał z Teheranu do Isfahanu. Przyczyny katastrofy nie są, jak dotąd, znane. (P)

## Po 15 latach wygnania

Od stołego korespondenta LESZKA KOŁODZIEJCZYKA

Paryż, 1 lutego (P) Przywódca religijny szyitów, ajatollah Chomeini, opuścił

## Problemy pokoju i ruchu niezaangażowanych Prezydent Tito odwiedza 4 kraje arabskie

Od stołego korespondenta JERZEGO WOYDYLLY

Belgrad, 1 lutego

(P) Prezydent Josip Broz Tito opuścił Belgrad udając się w swą kolejną zagraniczną podróż. Tym razem na jej trasie leżą cztery państwa arabskie — Kuwejt, Irak, Syria i Jordania. Podróż ta wywołala wielkie komentarze tutejszych obserwatorów politycznych. Już sam dobór krajów określa resztą tematykę rozmów z ich przywódcami i szefami politykami. W rozmowach tych dominować będą problemy Bliskiego Wschodu.

Komentator belgradzkiej telewizji powiedział, że od początku powstania konfliktów w tym rejonie świata Josip Broz Tito żywo interesował się możliwościami ich pokojowego, a zatem sprawiedliwego, rozstrzygnięcia. Jak pisze z Kuwejtu korespondent belgradzkiego dziennika „Politika” — nie oczekuje się tam, aby jugosłowiański przywódca zgłosił jakieś konkretne propozycje czy plany rozwiązania trudnych bliskowschodnich zagadnień. Przypuszcza się natomiast, że raz jeszcze zwróci się on do krajów arabskich o jednolite działania, zmierzające do zbudowania na Bliskim Wschodzie trwałego pokoju.

Drugim ważnym problemem, który będzie poruszany, stana się niewątpliwie problemy ruchu niezaangażowania. W Belgradzie przypomina się przy tym, że w tym roku odbędzie się w Hawanie konferencja na szczyście szefów rządów i państw należących do tego ruchu. Intensywne przygotowania do spotkania na Kubie są już w toku. W Mozambiku, w mieście Maputo odbywa się obecnie konferencja Biura Koordynacyjnego Kraju Niezaangażowanych. Oczekuje się, że w rozmowach prezydenta Josipa Broza Tito z czterech krajach arabskich na pierwszy plan wysunie się kwestia sprawy jednolitego państwa należących do ruchu niezaangażowania, pilnej po-

## Egzekucje byłych czerwogwardystów w Pekinie

PEKIN (PAP). Jak poinformował w czwartek „Dziennik Pekński”, w Pekinie wykonano karę śmierci na trzech dawnych czerwogwardystach (hungwejpangach z okresu rewolucji kulturalnej), a dwóm innym odroczono wykonanie kary śmierci na dwa lata „aby dać im czas na poprawę”.

Wśród aresztowanych jesienią ub. r. hungwejpangów znajduje się m.in. Nie Juan-cy, autorka pierwszego tacyopa w czasie rewolucji kulturalnej, stawiana wówczas za młodzieżowy wzór do naśladowania przez samego Mao Tse-tunga.

Wyroki zapadły na wielkim „wiecu krytyki”, zwołanym przez sąd ludowy Pekinu drugiej instancji, a więc podobnie jak w czasie rewolucji kulturalnej, kiedy to „dziesiątce oskarżeń” również na „wiecach krytyki” ferowali wyroki.

Skazanym zarzucono w szczególności: popełnienie morderstw gwałtów, kradzieży, wysuwanie nielegalnych oskarżeń pod adresem różnych osób, okupowanie budynków publicznych i dokonywanie nielegalnych konfiskat mienia w czasie rewolucji kulturalnej. (P)

w czwartek o godz. 1.17 Francję, odlatując z lotniska Charles de Gaulle specjalnym samolotem francuskiej linii lotniczych do Teheranu. Słuki fotoreporterów towarzyszyły temu wydarzeniu zapowiadane już parokrotnie i odkładane za każdym razem.

Ubrany w tradycyjne szaty liturgiczne, z którymi nigdy się nie rozstaje, ajatollah przed wejściem do wielkiego „Boeinga 747” wygłosił w swym rodzinnym języku (innym nie zna) podziękowanie dla rządu francuskiego za czteromiesięczną gościnę.

Wśród tumultu cisnących się dziennikarzy ajatollah wszedł do samolotu w towarzyszących swoich najbliższych współpracowników oraz 150 korespondentów. W ten sposób zakończył się 15-letni okres politycznego wygnania ajatollaha, który przeżywał najpierw kilka lat w Turcji, potem w Iraku, a od czterech miesięcy we Francji.

Wybór tego kraju był — jak twierdził oświadczenie ajatollaha — najzdecydowaniejszym przypadkiem. Po tym jak Kuwejt odmówił Chomeiniemu prawa azylu, pierwszym lepszym samolotem udał się on do Paryża. Mieszkał 30 km od stolicy Francji w małej miejscowości Neauphle-le-Chateau, gdzie jego wyznawcy wydzierżawili skromną willę od byłego pracownika kolei. W rozbitym na terenie ogrodu namiocie ajatollah Chomeini i liczni we Francji uchodzący irańscy religijni szczyści odbywali cztery razy dziennie modły.

Willą służyła zarówno za mieszkanie ajatollaha, jak i za kwatery główna opozycyjnych sił religijnych. Tu ajatollah Chomeini nagrywał na taśmie magnetofonową swoje apele wyrażające do oporu przeciw szachowi Iranu, który następnie rozpowszechniano przez megafony w miastach irańskich.

## Problemy pokoju i ruchu niezaangażowanych Prezydent Tito odwiedza 4 kraje arabskie

Od stołego korespondenta JERZEGO WOYDYLLY

Belgrad, 1 lutego

trzeby przeciwstawiania się imperialistycznym próbom dalekiny tego ruchu według zamkniętych kryteriów, np. na państwa bogate i biedne, mniej lub bardziej postępowe. Trzecim zasadniczym tematem mają być sprawy współpracy gospodarczej pomiędzy Jugosławią i odwiedzianymi przez Josipa Broza Tito państwami. Rozwija się ona pomyślnie, ale, jak twierdził jej poseł, nie należy jej przesadzać i znacznego wzbogacenia jest wiele. Wizyta prezydenta Josipa Broza Tito w Kuwejcie potrwa do 4 lutego. Następnym etapem podróży jugosłowiańskiego przywódcy będzie Bagdad.

## Budżet RFN

## Rekordowe sumy na cele wojskowe Redukcja w wydatkach na oświatę

BONN (PAP). Korespondent PAP, Jan Prejzner, pisze: Zaprojektowany przez zachodniemiecki Bundestag budżet na rok bieżący określony jest pod wieloma względami jako rekordowy.

Ogólne wydatki przekraczają po raz pierwszy 200 mld marek, co oznacza wzrost w porównaniu z 1978 r. o 7,8 procenta. Dla sfinansowania tych olbrzymich wydatków państwo musiało zaciągnąć nowe pożyczki w wysokości 31 mld marek. Tak więc zadłużenie wzrosło do rekordowej wysokości 208 mld marek.

I tym razem — jak oświadczył w parlamencie podczas debaty budżetowej federalny minister obrony, Hans Apel, — wydatki zbrojeniowe odpowiadają randze RFN w sojuszu NATO”. W istocie są to wydatki olbrzymie. Według kryteriów NATO odpowiadają wysokości 54 mld marek, jakkolwiek w budżecie resortu obrony wynosi 36,7 mld DM. Różnica wynika z tego, iż znaczne środki związane z celami wojskowymi umieszczono są w pozycjach budżetowych innych resortów, jak np. MSW (służba graniczna), w ministerstwie pracy, badań naukowych itd.

W tym roku wydatki zbrojeniowe RFN wzrastają o 10 proc., a prawie trzecia część przeznaczona jest na modernizację Bundeswehry. Jak wiadomo, kraj ten realizuje wieloletni program, który ma na celu wyposażenie armii w nowocześniejszą broń i sprzęt wojskowy. A na te cele przeznaczają się dziesiątki miliardów marek.

Charakterystyczne jest, iż podczas debaty w Bundestagu budżet wojskowy nie spotkał się z krytyką deputowanych. Natomiast kółła postępowo-demokratyczne zdecydowanie potępiają politykę dalszych zbrojeń, zwracając równocześnie uwagę, że budżet państwa powinien odpowiadać interesom ludzi pracy, realizacji ich niezbędnych socjalnych i kulturalnych potrzeb.

Faktem jest, że budżet wzrasta do rekordowej sumy, ale — właśnie w zakresie mającym znaczenie społeczne, nie zapowiada żadnych rozwiązań. Co więcej, w porównaniu z budżetem ubiegłorocznym, przewiduje się ograniczenia np. wydatków na stypendia dla młodzieży. Tak samo zmniejszono wydatki na tworzenie nowych miejsc pracy i szkolenie zawodowe. Na oświatę i naukę ogólną wydatki w tegorocznym bud-

## Dziennik „Prawda”

o konieczności oszczędzania

paliwa w ZSRR

MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda” poświęcił swój artykuł wstępnym problemom gospodarki paliwowej ZSRR, które powstały — jak pisze — nie tylko w związku z silnymi zimami mrozami. Dziennik przypomina, że połowa całego paliwa wydobywanego w Związku Radzieckim przeznaczona jest na produkcję energii elektrycznej. Gdyby zaoszczędzić choć jeden gram paliwa przy produkcji każdej kWh, to w skali kraju wyniosłoby to równowartość miliona ton. Tymczasem w gospodarce paliwowej wiele jest strat, których można by uniknąć. Powstaje ona w transporcie, wskutek zaniedbań i zawiłączenia paliwa wskutek braku kontroli nad przestrzeganiem norm zużycia paliw lub stosowania norm nieszczędnych, przestawiających itp.

Ponieważ czwartą część zapotrzebowania ZSRR na paliwo pokrywa węgiel, wielkie znaczenie ma wzrost jego wydobywania. Tymczasem i w tej dziedzinie pojawiły się trudności: w ub. r. górnictwo węglowe uzyskało wyniki słabsze niż planowano. Toteż w br. przemysł wydobywczy ma przed sobą wielkie zadania, które są trudne, ale realne — pisze „Prawda”. Planuje się zwiększenie o 21,5 mln t więcej ropy naftowej, o 32 mld m sześciu gazu ziemnego i o 28 mld t więcej węgla niż w roku ubiegłym. Aby te zadania zrealizować, rozwija się i modernizuje w szwajcarskim tempie bazę wydobywczą. (P)

## Patrycja Hearst

— na wolności

WASZYNGTON (PAP). Córka kalifornijskiego potentata wydatkowego, 24-letnia Patrycja Hearst, opuściła w czwartek przedterminowo więzienie, gdzie odbywała 7-letni wyrok za udział w napadzie na bank z bronią w ręku.

Jak już informowaliśmy, sprawa ta wzbudziła w USA olbrzymie zainteresowanie i wywołała liczne kontrowersje. Hearst, będąca spadkobierczynią ogromnej fortuny wydawców prasowych z San Francisco, została w 1974 r. porwana przez tzw. symbionjską armię wyzwolenia i brała dobrowolnie udział w kilku bandyckich napadach. Po aresztowaniu Patrycji w 1975 r. rodzina jej podjęła olbrzymią kampanię na rzecz uwolnienia córki. Kilka dni temu prezydent Carter pozytywnie ustosunkował się do wniosku ministra sprawiedliwości w sprawie skrócenia wyroku na jej przez sąd kary 7 lat więzienia do 2 lat i 4 miesięcy. (P)

## Budżet RFN

## Rekordowe sumy na cele wojskowe Redukcja w wydatkach na oświatę

żecie są wprawdzie o 1 procent wyższe, ale biorąc pod uwagę kilkuprocentowy wzrost kosztów oznacza to w istocie ich obniżenie. I to w sytuacji, kiedy 15 tys. nauczycieli nie znajduje zatrudnienia, a dalszych 20 tys. pracuje w skróconym wymiarze godzin.

Jeśli rozpatrywać tegoroczny budżet RFN jako program i przyrzyć się dokładnie liczbom w poszczególnych działach, otrzymamy się wyraźny obraz: zmniejszenia wydatków na cele socjalne i kulturalno-oświatowe z drugiej. (P)

## Dziennik wietnamski

o chińskich prowokacjach

HANOI (PAP). Organ wietnamskiej armii ludowej dziennik „Quan Doi Nhan Dan” zamieścił komentarz, który stwierdza, że władze chińskie, koncentrując wojska i cieką artylerię i lotnictwo w pobliżu granic SRW zagrażają Wietnamowi, kontynuują zbrojne prowokacje przeciwko temu krajowi. Dziennik podkreśla, że oddziały chińskie wielokrotnie wdzierały się na terytorium Wietnamu i otwierały ożoiz, zabijając wielu obywateli wietnamskich.

Incydenty zbrojne przybrały na sile akurat w okresie wizyty chińskiego wicepremiera Teng Siao-pinga w USA, starającego się doprowadzić do „współpracy amerykańsko-chińskiej” w celu realizacji zamysłów wymierzonych przeciwko rewolucyjnym przeobrażeniom w Azji Wschodniej i Południowo-Wschodniej — pisze „Quan Doi Nhan Dan”.

Dziennik stwierdza, że władze chińskie prowadzą kampanie oszczerstw przeciwko Wietnamowi, wypaczkując prawdę o napiętej sytuacji w rejonie granicznym, która sama przeciwstawia się wszelkim zakusom na suwerenność i bezpieczeństwo swojej ojczyzny — pisze dziennik. (P)

## Na zimowych arenach

## Młodzi biathloniści daleko za czołówką

(P) W przedostatnim dniu biathlonowych mistrzostw świata odbył się w bawarskiej miejscowości Ruhpolding bieg sztafetowy juniorów na dystansie 3 x 7,5 km. Konkurencja ta rozegrana została w doskonałych warunkach: przy pięknej słonecznej pogodzie oraz 8-stopniowym mrozie.

Wśród 15 zespołów, które równocześnie wyruszyły na trasę, najlepsza okazała się reprezentacja NRD, która po zwycięstwie walcze wyprzedziła drużynę Związku Radzieckiego. Polacy (Adam Rysula, Jan Zolnierczyk, Mieczysław Bodziana) zajęli 8 miejsce.

Walka była bardzo interesująca. Przez 20 km prowadził reprezentant ZSRR. Do ostatniego strzelania w pozycji stojącej (2,5 km przed metą) jako pierwszy przyspali zawodnik radziecki, mistrz świata w sprincie Szurawijow, ale tuż za nim zameldował się na strzelnicę mistrz świata na 15 km, Thomas Klinger z NRD. Zawodnik radziecki strzelał nieco szybciej, ale zarobił jedną rundę kary. Z podobnym rezultatem — 16 sekund później — opuścił strzelnicę Klinger. O wszystkich rozstrzygnął finisz.

Wśród 15 zespołów, które równocześnie wyruszyły na trasę, najlepsza okazała się reprezentacja NRD, która po zwycięstwie walcze wyprzedziła drużynę Związku Radzieckiego. Polacy (Adam Rysula, Jan Zolnierczyk, Mieczysław Bodziana) zajęli 8 miejsce.

Walka była bardzo interesująca. Przez 20 km prowadził reprezentant ZSRR. Do ostatniego strzelania w pozycji stojącej (2,5 km przed metą) jako pierwszy przyspali zawodnik radziecki, mistrz świata w sprincie Szurawijow, ale tuż za nim zameldował się na strzelnicę mistrz świata na 15 km, Thomas Klinger z NRD. Zawodnik radziecki strzelał nieco szybciej, ale zarobił jedną rundę kary. Z podobnym rezultatem — 16 sekund później — opuścił strzelnicę Klinger. O wszystkich rozstrzygnął finisz.

## Koszykarze Legii grają z Górnikiem i Turowem

(P) Początek rozgrywek był dla koszykarzy warszawskiej Legii niezwykle udany. Po trzech kolejkach prowadził w tabeli. W styczniu przysła jednak seria pięciu porażek i Legijonczycy znaleźli się obecnie na ósmym miejscu w tabeli spadkowej. W najbliższą sobotę i niedzielę walczyli w sali z zajmującym szóste miejsce Górnikiem Wałbrzych (w I rundzie zwyciężyli górnicy 96:89) i przedostatnim w tabeli Turowem Zgorzelec (w I rundzie wygrała Legia 107:76).

W sobotę (3.II) grają: Legia Warszawa — Górnik Wałbrzych (godz. 16). Start Lublin — Turów Zgorzelec (16). Lech Poznań — ŁKS Łódź (16). Wybrzeże Gdańsk — Śląsk Wrocław (16). Resovia Rzeszów — Wisła Kraków (16:30). W niedzielę (4.II): Legia — Turów (17). Start — Górnik (16). Lech — Śląsk (17:30). Wybrzeże — ŁKS (16). (K)

## O Puchar Davisa w Olsztynie

(P) Najbliższy mecz o Puchar Davisa nasza tenisowa reprezentacja rozegra w Olsztynie. Polacy zmierzą się w tamtejszej hali w dniach 16-18 marca z drużyną Finlandii. Już wkrótce nasi tenisistów rozpoczyna przygotowania do tego spotkania.

## W Richmond rozgrywany jest

trzeci w tym roku tenisowy turniej Grand Prix. W meczach II rundy niespodziankę sprawili 19-letni Amerykanin Tim Wilkinson, który pokonał Włocha Corrado Barazzutti 6:3, 6:4. Barazzutti klasyfikowany jest obecnie w pierwszej dziesiątce świata, ale Wilkinson też nie jest nowicjuszem. W grudniu ub. roku zwyciężył on w Sydney w silnie obsadzonej mistrzostwach Nowej Południowej Walii.

Rozstawiony z nr 1 Szwed Bjorn Borg w ciągu 50 min. rozegrał się z Russellem Simpsonem (Nowa Zelandia), zwyciężając 6:1, 6:2. Rywalem Borga w ćwierćfinale będzie Amerykanin Pat Dupre, który pokonał swojego rodaka Marty'ego Riesenaa 3:6, 7:6, 6:2. Wyniki I rundy meczów debiutowych: Fred McMillan (RPA) — Fred McMillan (USA) — 6:2, 6:4. Ion Tiriac (Rumunia) — Guillermo Vilas (Argentyna) — 6:3, 6:4. Jose Higueras, Manuel Orantes (Hiszpania) — Heinz Guenthardt (Szwajcaria). Van Vintsky (USA) 6:2, 6:4. Ion Tiriac (Rumunia) — Guillermo Vilas (Argentyna) — Elliott Telcher, Tim Wilkinson (USA) 6:3, 7:6.

Na liście Grand Prix zdecydowanie prowadzi Amerykanin Jimmy Connors, który wygrał w tym roku oba zaliczone do klasyfikacji turnieje: w Birmingham i Filadelfii. Connors ma 430 pkt. i wyprzedza swoich rodaków Arthura Ashe'a — 192 pkt. i Vitas Gerulaitisa — 180 pkt.

## Z angielskich boisk

(P) Rozegrano kolejne mecze rozgrywek piłkarskich w Anglii. Oto wyniki: Puchar Anglii (IV runda): Fulham — Manchester United 1:1. I liga: Everton — Aston Villa 1:1 (zamekły z 23 stycznia), Norwich City — Queens Park Rangers 1:1 (zamekły z 23 stycznia).

Na liście Grand Prix zdecydowanie prowadzi Amerykanin Jimmy Connors, który wygrał w tym roku oba zaliczone do klasyfikacji turnieje: w Birmingham i Filadelfii. Connors ma 430 pkt. i wyprzedza swoich rodaków Arthura Ashe'a — 192 pkt. i Vitas Gerulaitisa — 180 pkt.

## Z angielskich boisk

(P) Rozegrano kolejne mecze rozgrywek piłkarskich w Anglii. Oto wyniki: Puchar Anglii (IV runda): Fulham — Manchester United 1:1. I liga: Everton — Aston Villa 1:1 (zamekły z 23 stycznia), Norwich City — Queens Park Rangers 1:1 (zamekły z 23 stycznia).

## Na zimowych arenach

## Młodzi biathloniści daleko za czołówką

(P) W przedostatnim dniu biathlonowych mistrzostw świata odbył się w bawarskiej miejscowości Ruhpolding bieg sztafetowy juniorów na dystansie 3 x 7,5 km. Konkurencja ta rozegrana została w doskonałych warunkach: przy pięknej słonecznej pogodzie oraz 8-stopniowym mrozie.

Wśród 15 zespołów, które równocześnie wyruszyły na trasę, najlepsza okazała się reprezentacja NRD, która po zwycięstwie walcze wyprzedziła drużynę Związku Radzieckiego. Polacy (Adam Rysula, Jan Zolnierczyk, Mieczysław Bodziana) zajęli 8 miejsce.

Walka była bardzo interesująca. Przez 20 km prowadził reprezentant ZSRR. Do ostatniego strzelania w pozycji stojącej (2,5 km przed metą) jako pierwszy przyspali zawodnik radziecki, mistrz świata w sprincie Szurawijow, ale tuż za nim zameldował się na strzelnicę mistrz świata na 15 km, Thomas Klinger z NRD. Zawodnik radziecki strzelał nieco szybciej, ale zarobił jedną rundę kary. Z podobnym rezultatem — 16 sekund później — opuścił strzelnicę Klinger. O wszystkich rozstrzygnął finisz.

Wśród 15 zespołów, które równocześnie wyruszyły na trasę, najlepsza okazała się reprezentacja NRD, która po zwycięstwie walcze wyprzedziła drużynę Związku Radzieckiego. Polacy (Adam Rysula, Jan Zolnierczyk, Mieczysław Bodziana) zajęli 8 miejsce.

Walka była bardzo interesująca. Przez 20 km prowadził reprezentant ZSRR. Do ostatniego strzelania w pozycji stojącej (2,5 km przed metą) jako pierwszy przyspali zawodnik radziecki, mistrz świata w sprincie Szurawijow, ale tuż za nim zameldował się na strzelnicę mistrz świata na 15 km, Thomas Klinger z NRD. Zawodnik radziecki strzelał nieco szybciej, ale zarobił jedną rundę kary. Z podobnym rezultatem — 16 sekund później — opuścił strzelnicę Klinger. O wszystkich rozstrzygnął finisz.

## Wiadomości hokejowe

(P) Do końca czwartej rundy rozgrywek o mistrzostwo I ligi hokeja na lodzie pozostały dwie kolejki: 3 i 6.II. Potem drużyny ekstraklasy grać będą w czterech turniejach. W grupie mistrzowskiej — Zagłębie Sosnowiec, ŁKS, Podhale Nowy Targ i Naprzód Janów, zaś w grupie spadkowej — Baildon Katowice, GKS Katowice, Stoczniowiec Gdańsk i Legia Warszawa.

Na posiedzeniu wydziału gier i dyscypliny PZHL dokonano losowania kolejności meczów w turniejach. W grupie mistrzowskiej w pierwszym turnieju, który zostanie zorganizowany przez zespół zajmujący po czterech rundach trzecie miejsce (obecnie na trzeciej pozycji jest Podhale), w dniach 9-11.II. kolejno grać będą: Zagłębie — ŁKS i Podhale — Naprzód; ŁKS — Naprzód i Zagłębie — Podhale oraz Naprzód — Zagłębie i Podhale — ŁKS. W drugim turnieju (16-18.II.), którego gospodarzem będzie lider tabeli, kolejno zmierzą się: Naprzód — ŁKS i Zagłębie — Podhale, ŁKS — Podhale i Naprzód — Zagłębie oraz Podhale — Naprzód, ŁKS — Zagłębie.

W grupie spadkowej w pierwszym turnieju, którego gospodarzem będzie szósta drużyna tabeli (obecnie miejsce to zajmują Stoczniowiec), także 9-11.II. grać będą: Baildon — Legia i Stoczniowiec — GKS, Baildon — GKS i Legia — Stoczniowiec oraz GKS — Legia i Stoczniowiec — Baildon. W następnym turnieju (16-18.II.) kolejność spotkań przedstawia się następująco: GKS — Legia i Stoczniowiec — Baildon, Stoczniowiec — GKS i Baildon — Legia oraz Legia — Stoczniowiec i GKS — Baildon. Gospodarzem turnieju będzie piąty zespół tabeli po czterech rundach. Pozostałe dwa turnieje zostaną rozegrane w dniach 9-11 marca i 16-18 marca.

Dużą wagę szkoleniowcy hokejowi przywiązują do zachowania właściwego cyklu rozgrywek. Nie zawsze się to udaje, często z powodów niezależnych od klubów hokejowych. PZHL zalecił klubom, aby mecze ligowe rozpoczynali się o godz. 17 lub 18. Zaplanowany w środę na godz. 18 mecz GKS Katowice z ŁKS rozpocznie się półtorę godzinę później. Wcześniej lodowisko w Katowicach było zajęte na inną imprezę. Nie pierwszy to przypadek, że dla hokeistów na mecze ligowe zabrakło miejsca na lodzie. Bywało, że lodowiska zajmowały rewie, ślizgawki, uroczysto halle dla rozgrywania innych imprez sportowych, hokeiści ustępowali miejsca... bokserom.

Dużą wagę szkoleniowcy hokejowi przywiązują do zachowania właściwego cyklu rozgrywek. Nie zawsze się to udaje, często z powodów niezależnych od klubów hokejowych. PZHL zalecił klubom, aby mecze ligowe rozpoczynali się o godz. 17 lub 18. Zaplanowany w środę na godz. 18 mecz GKS Katowice z ŁKS rozpocznie się półtorę godzinę później. Wcześniej lodowisko w Katowicach było zajęte na inną imprezę. Nie pierwszy to przypadek, że dla hokeistów na mecze ligowe zabrakło miejsca na lodzie. Bywało, że lodowiska zajmowały rewie, ślizgawki, uroczysto halle dla rozgrywania innych imprez sportowych, hokeiści ustępowali miejsca... bokserom.

## O Puchar Davisa w Olsztynie

(P) Najbliższy mecz o Puchar Davisa nasza tenisowa reprezentacja rozegra w Olsztynie. Polacy zmierzą się w tamtejszej hali w dniach 16-18 marca z drużyną Finlandii. Już wkrótce nasi tenisistów rozpoczyna przygotowania do tego spotkania.

W Richmond rozgrywany jest trzeci w tym roku tenisowy turniej Grand Prix. W meczach II rundy niespodziankę sprawili 19-letni Amerykanin Tim Wilkinson, który pokonał Włocha Corrado Barazzutti 6:3, 6:4. Barazzutti klasyfikowany jest obecnie w pierwszej dziesiątce świata, ale Wilkinson też nie jest nowicjuszem. W grudniu ub. roku zwyciężył on w Sydney w silnie obsadzonej mistrzostwach Nowej Południowej Walii.

Rozstawiony z nr 1 Szwed Bjorn Borg w ciągu 50 min. rozegrał się z Russellem Simpsonem (Nowa Zelandia), zwyciężając 6:1, 6:2. Rywalem Borga w ćwierćfinale będzie Amerykanin Pat Dupre, który pokonał swojego rodaka Marty'ego Riesenaa 3:6, 7:6, 6:2. Wyniki I rundy meczów debiutowych: Fred McMillan (RPA) — Fred McMillan (USA) — 6:2, 6:4. Ion Tiriac (Rumunia) — Guillermo Vilas (Argentyna) — 6:3, 6:4. Jose Higueras, Manuel Orantes (Hiszpania) — Heinz Guenthardt (Szwajcaria). Van Vintsky (USA) 6:2, 6:4. Ion Tiriac (Rumunia) — Guillermo Vilas (Argentyna) — Elliott Telcher, Tim Wilkinson (USA) 6:3, 7:6.

Na liście Grand Prix zdecydowanie prowadzi Amerykanin Jimmy Connors, który wygrał w tym roku oba zaliczone do klasyfikacji turnieje: w Birmingham i Filadelfii. Connors ma 430 pkt. i wyprzedza swoich rodaków Arthura Ashe'a — 192 pkt. i Vitas Gerulaitisa — 180 pkt.

## Z angielskich boisk

(P) Rozegrano kolejne mecze rozgrywek piłkarskich w Anglii. Oto wyniki: Puchar Anglii (IV runda): Fulham — Manchester United 1:1. I liga: Everton — Aston Villa 1:1 (zamekły z 23 stycznia), Norwich City — Queens Park Rangers 1:1 (zamekły z 23 stycznia).

2. ZSRR (Władimir Biełorusow, Siergiej Danec, Siergiej Szurawijow) — 1:29:56,79 (2)

3. CSRS (Josef Skanik, Milan Janouszek, Zdenek Hak) — 1:32:35,12 (0)

4. Szwecja — 1:33:14,48 (2)

5. Norwegia — 1:33:39,62 (2)

6. RFN — 1:34:20,22 (3)

## ZYCIE WARSZAWY, ZYCIE WARSZAWY

## Sesja St.RN

Plan rozwoju i budżet miasta na 1979 r.  
Wezwanie do mieszkańców o udział w odśnieżaniu

Na wczorajszej, XIV Zwyczajnej Sesji Rady Narodowa m.st. Warszawy uchwalila plan społeczno-gospodarczy rozwoju oraz budżet stołecznego województwa na rok bieżący. Podstawowym założeniem planu jest to, aby w wyniku jego realizacji uzyskać dalszą — odczuwalną poprawę warunków życia mieszkańców. Chodzi tu zarówno o lepsze zaopatrzenie w produkty rolnicze, jak i o budowę mieszkań i obiektów towarzyszących.

Plan zakłada iż ogólna wartość produkcji przemysłu wyniesie ponad 245 mld zł, będzie więc o blisko 6 proc. wyższa niż w roku ub. Jeszcze bardziej wzrosnie produkcja rolnicza i eksportowa; zadania te przemysł musi wykonać przy niezmiennym zatrudnieniu, poprzez wydajniejszą pracę, lepsze wykorzystanie posiadanych urządzeń. Ważna przy tym sprawa to poprawa jakości wyrobów, lepsze ich dostosowanie do potrzeb i życzeń odbiorców.

W rolnictwie stołecznego województwa — główny nacisk położony będzie przede wszystkim na rozwój produkcji roślinnej — wzrost upraw warzyw, owoców, a także pasz na potrzeby własnej hodowli. Pozostanie to będzie intensyfikacją produkcji żywności i mleka. Niezbędny jest także dalszy rozwój hodowli drobiu, królików czy pszczołarstwa — w tej dziedzinie są znaczne rezerwy w gospodarstwach indywidualnych. Zwiększy się w tym roku o 30 proc. produkcja ryb słodkowodnych m.in. dzięki modernizacji 100 ha stawów. Ponad 4 tys. ha gruntów dotychczas nie zagospodarowanych, przekazanych zostanie innym użytkownikom, prywatnym gospodarzom, spółdzielcom, PGR.

Problem szczególnie ważny — to budownictwo mieszkaniowe i towarzyszące. Plan zakłada budowę ponad 24 tys. mieszkań, stancji ma także zwiększyć przy pomocy zakładów przemysłowych 2800 domków jednorodzinnych. Kontynuowana będzie m.in. budowa osiedli Ursynów, Gocław, Górczewska, Marymont, Bródno, Bemowo, Targówek. „Przy Trasie”, Mszczonowska. Rozpocznie się prace przy Północnej Dzielnicy Mieszkaniowej. Osiedla powstają także w Legionowie, Markach, Wolominie, Pruszkowie, Piastowie, Otoczek, Tarczinie. Plan zakłada również budowę 82 tys. m kw. powierzchni tzw. urządzeń towarzyszących, z tego najwięcej przypada na handel, usługi a także służbę zdrowia.

Powazny problem stanowi w mieście komunikacja. Dostawy autobusów wyniosą w bieżącym roku 350 jednostek, w tym 150 Berlietów i 200 Ikarusów przerobowych. Konieczna jest jednak kasacja wielu wysłużonych już pojazdów, tak że przystosować nie będzie duży. W tej sytuacji miasto podejmuje starania o dodatkowy przydział jeszcze 150 autobusów.

Poprawie komunikacji sprzyjać będzie dalsza modernizacja i przebudowa tras komunikacyjnych i ulic. Kontynuowana będzie budowa Trasy Toruńskiej, wraz z przeprawą mostową. Rozpocznie zostanie druga jezdnia ul. Okopowej, oraz ulica Nowo-Jagiellońska. Zakonczony ma być wiadukt nad torami PKP, przy ul. Marsa, a

rozpoczęły kolejny — przy ul. Żołnierskiej. Nadal modernizowane będą Puławska, Modlińska, Patriotów, Przyczółkowa.

Stołeczne władze prowadzą również starania o dodatkowe środki na rozbudowę obiektów towarzyszących, m.in. placówek służby zdrowia, oświaty a także na urządzenia komunalne. Potrzebne jest również stworzenie odpowiedniego zaplecza dla wszystkich służb miejskich, aby w przyszłości mogły lepiej zwalczyć kłopotliwe dla mieszkańców skutki śnieżnicy i mrozu.

O aktualnej sytuacji panującej w stolicy, po gwałtownych opadach śniegu, poinformował radnych prezydent Jerzy Majewski.

Zabierając głos na ten sam temat przewodniczący St. RN, sekretarz KC i sekretarz KW PZPR Alojzy Karkosza podkreślił, iż podczas tegorocznej zimy społeczna postawa wykazały załogi zakładów przemysłowych.

Rada Narodowa m.st. Warszawy zwróciła się z wezwaniem do wszystkich mieszkańców stołecznych województwa o powszechny udział w likwidacji skutków zimy. (an)

Wieloletni profesor szkół średnich i SN w Radomiu, b. radny m. Radomia, dyktator XIV Liceum dla Pracujących w Warszawie, o żywej wspomnienie prosi

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**JADWIGA BUDKIEWICZ**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

S. + P.

**MARI SARAMA-HOSTYNEK**

W dniu 31 stycznia 1979 roku, opatrzona św. sakramentami zmarła w Radomiu w wieku 95 lat

## Ile waży śnieg?

## Uwaga na dachy!

Metr sześcienny śniegowego „puchu” waży 600 kilogramów, zamrażniętego — 800 kilogramów. Trudno obliczyć, jaka warstwa pokrywa teraz warszawskie dachy, zwłaszcza te, których administracja nie zdążyła oczyścić od początku roku. Ważnym zadaniem dla administracji jest więc uprzątnięcie z dachów śnieżnej pokryw.

Tym bardziej, że przy stosunkowo wysokiej temperaturze topniejący śnieg zalewa już mieszkańców, znajdujące się na ostatnich piętrach. Podajemy ich adresy: ul. Noakowskiego 16 m. 12, Grochowska 230a m. 15, Mickiewicza 39 m. 66, Węgierska 2a m. 14, Wilcza 60 m. 10, Piętna 28/34 m. 25, Nabełska 8/10, Szaserów 120a m. 27, Nowolipki 36 m. 14 i 16, Babstynska 24 m. 20, Solec 56 m. 15, Jaworzynska 9 m. 14, Górczewska 176 m. 18, licząc, że zmobilizuje to administrację do oczyszczenia dachów ze śniegu. (ab)

Rada Narodowa m.st. Warszawy zwróciła się z wezwaniem do wszystkich mieszkańców stołecznych województwa o powszechny udział w likwidacji skutków zimy. (an)

## Śnieg można pokonać zorganizowanym wspólnym wysiłkiem



Zbigniew Szymczak, Stanisław Kublik i Zbigniew Sobolewski z KBM Warszawa-Południe Fot. Zbigniew Furman

Śnieg, który we wtorek zasypał Warszawę, spowodował trudną sytuację w mieście. Wczoraj — w środę — było już gorzej, także dzięki wysiłkowi tysięcy mieszkańców. W odśnieżaniu ulic uczestniczyli nie tylko załogi i ciężki sprzęt budowlany, ale również pracownicy przedsiębiorstw i biur.

Świadczy to najlepiej o naszym zdyscyplinowaniu i zaangażowaniu w sprawy miasta. Wiadomo przecież, że takiego śniegu nie są w stanie uprzątnąć przedsiębiorstwa specjalistyczne. Pomagając im, pracujemy przecież dla siebie — oczyszczamy drogi dla naszych zakładów, domów, sklepów. Umożliwiamy dowożenie do nich produktów.

Do odśnieżania miasta włączali się wczoraj stołeczni harcerze. Pracowali w odcieniu swych szkół, ale również i na licznych ulicach, przy magazynach handlowych, w Centrum Zdrowia Dziecka; zaopiekowali się wieloma osobami starszymi, którym załatwiają zakupy, przynoszą za stołówek gorące posiłki.

## Z łopatą na osiedlu

Konieczna jest dalsza praca przy odśnieżaniu, zwłaszcza w osiedlach, przy czyszczeniu ulic, dojazdów do śmietników itp. Organizacja tej akcji powinna się zająć administracja (one mają przecież odpowiednie sprzęt — łopaty i inne narzędzia), samorządy mieszkańców, przy odśnieżaniu dróg do sklepów — działające w nich komitety „Społem”. Należy też oczywiście parkingi i ulokować na nich samochody, tarasując je przejazdami na ulicach. Tym muszą się zająć właściciele pojazdów.

Równie ciężka sytuacja panowała na kolei, gdzie wiele pociągów odwołano, lub kursowało z poważnymi opóźnieniami. Na trasie do Ostrocy ok. godz. 13 zatrzymano ruch, wykoleiły się bowiem 2 pociągi, a 4 składy ułmły w pożar. Ze śniegu wyślano również wagony na trasach do Nasielska, Cielistowa, Modlina, Czerwonego i Tłuszcza. Trwa bez przerwy oczyszczanie torów i górki rozjazdowych.

## Normalne ogrzewanie

Mieszkania są normalnie ogrzewane, nadobrze także dogrzewane.

## W reporterskim skrócie

NA UL. TARGOWEJ przy Dworcu Wileńskim „Belca” potracił 57-letnia Irena Kuźma, zam. ul. Krzewska 2. Ranna przewieziona do Szpitala Praskiego.

W AL. JERUZOLIMSKICH przy ul. Populnej 21P potracił 57-letniego Mirosława Makaruka. Pozostawiony przez przelazącego z ul. Banacha, (CAD)

W AL. JERUZOLIMSKICH przy ul. Populnej 21P potracił 57-letniego Mirosława Makaruka. Pozostawiony przez przelazącego z ul. Banacha, (CAD)

W AL. JERUZOLIMSKICH przy ul. Populnej 21P potracił 57-letniego Mirosława Makaruka. Pozostawiony przez przelazącego z ul. Banacha, (CAD)

Teatr Powszechny im. Jana Kochanowskiego — sztuka pn. „Romans o wodotrysku” pocz. godz. 19.

Kino „Zabawka”, prod. franc. 1. 12, godz. 11.30, 13.30 i 18. „New York, New York”, prod. USA 1. 13, godz. 15.30 i 20.

Przejazdy — „Śmierć z komputera”, prod. franc. lat 18, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

Pokolenie — „Terror Mechatroniki”, prod. japoł. b/o, godz. 9, 11 i 13. „W mroku nocy”, prod. USA, lat 18, godz. 13 i 17. „Strach na wróble”, prod. USA, lat 15, godz. 19.

Odeon — „Strach nad miastem”, prod. franc. lat 18, godz. 16 i 19. „Wielka podróż Boika”, prod. pol. b/o, godz. 11. „Jaki zdobyć prawa jazdy”, prod. franc. lat 15, godz. 9, 13.30, 15.30 i 17.30.

Walter — „Cenny depozyt”, prod. franc. lat 12, godz. 18 i 19.

Muzeum przy ul. Nowotki 13 — Wystawa pn. „XXIII Ogólnopolski Salon Zimowy Plastik” — malarsko grup 15.

Biuro Wystaw Artystycznych: Dom Gaski i Dom Esterki: XXXIII Ogólnopolski Salon Zimowy Plastik (rysunek), Galeria „2” Portrety Portrety klas. prehistoryczne Eryma Kawaryjskiego ze Szczytna.

Klub „Empik” — wystawa rysunku Tadeusza Hajnycha.

Dziury aptek — Apteka nr 15 przy pl. Konstytucji 3 i nr 18 przy pl. Zwycięstwa.

Doradza pomoc internistyczna — ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Tochterman. Pogotowie Dentystyczne czynne codziennie w godz. 23-7 rano przy Pogotowiu Ratunkowym. Informacja służby zdrowia tel. 406-77.

TELEFONY — Pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna MO 997, komenda MO 291-91, pogotowie sanitarno-400-65, pogotowie gazowe czynne w godz. 1-23 (517-17) 23-1 (224-30) w niedziele i święta 400-67, postoję taksoów przy pl. Konstytucji 22-52, przy dworcu PKP 268-88, przy Zwirki i Wigury 418-10, informacja PKP 299-30, PKS 267-16, usługowa 267-85.

BIAŁOBRZEŻE — Kino „Piliła” — „Kobra” prod. japoł. lat 18, godz. 15 i 18.

Telefony: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna MO 997, komenda MO 291-91, pogotowie sanitarno-400-65, pogotowie gazowe czynne w godz. 1-23 (517-17) 23-1 (224-30) w niedziele i święta 400-67, postoję taksoów przy pl. Konstytucji 22-52, przy dworcu PKP 268-88, przy Zwirki i Wigury 418-10, informacja PKP 299-30, PKS 267-16, usługowa 267-85.

Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych — „Polskie instrumenty muzyczne i wnętrza zamkowe” czynne codziennie w godz. 9-15.30. Ekspozycja stała — „Kalendarz Pulański” udział Pulański w życiu politycznym, kulturalnym i społecznym Stanów Zjednoczonych.

ZWOŁEN — Kino „Świt” — „Alfca ucieka” prod. franc. lat 15, godz. 15.30 i 17.30.

Telefony: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna MO 997, komenda MO 291-91, pogotowie sanitarno-400-65, pogotowie gazowe czynne w godz. 1-23 (517-17) 23-1 (224-30) w niedziele i święta 400-67, postoję taksoów przy pl. Konstytucji 22-52, przy dworcu PKP 268-88, przy Zwirki i Wigury 418-10, informacja PKP 299-30, PKS 267-16, usługowa 267-85.

GROJEC — Kino „Odra” — „Spirala” prod. pol. lat 18, godz. 15, 17 i 18.

Telefony: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna MO 997, komenda MO 291-91, pogotowie sanitarno-400-65, pogotowie gazowe czynne w godz. 1-23 (517-17) 23-1 (224-30) w niedziele i święta 400-67, postoję taksoów przy pl. Konstytucji 22-52, przy dworcu PKP 268-88, przy Zwirki i Wigury 418-10, informacja PKP 299-30, PKS 267-16, usługowa 267-85.

Kino „Zamek” — „Tredowata” prod. pol. lat 15, godz. 11. „Ordynat Michorowski” prod. pol. lat 12, godz. 12.

Telefony: apteka 15 biblioteka 266, pogotowie energetyczne 31, dom kultury 108, dworzec PKP 27, straż pożarna 213, kawiarnia MO 997, biblioteka 236, dom kultury 14-67, osrodek zdrowia 22-45, postoję taksoów 23-11, przychodnia rejonowa 22-83, CPN 26-82, apteka 21-05 lub 21-04, dworzec PKS 24-01.

JEDLIŃSK — Kino „Szarotka” — „Zaułek drzewny” prod. meksyk., lat 15, godz. 17 i 19.

Telefony: apteka 58, dom kultury 121, kawiarnia 53, kino 194, dworzec PKP 268, posterunek MO 997, pogotowie energetyczne 23-61, kino 23-54, muzeum regionalne 33-72, urząd miasta i gminy 21-25, przychodnia rejonowa 22-84, apteka 33-22, biblioteka 21-58.

LIPSKO — Kino „Szarotka” — „Zaułek drzewny” prod. meksyk., lat 15, godz. 17 i 19.

Telefony: apteka 58, dom kultury 121, kawiarnia 53, kino 194, dworzec PKP 268, posterunek MO 997, pogotowie energetyczne 23-61, kino 23-54, muzeum regionalne 33-72, urząd miasta i gminy 21-25, przychodnia rejonowa 22-84, apteka 33-22, biblioteka 21-58.

Były również telefony chwilać dozorców domów przy ul. Anieli Krzywoj 2, ul. Gagarina 17, Dwudziestolatków 18, Marszałkowska 136, którzy cały czas oczyszczają otoczenie swoich domów.

Był to trudny dzień dla służb miejskich, które starały się w miarę możliwości przywrócić dogodne warunki funkcjonowania komunikacji i zaopatrzenia. (ab)

## Ogłoszenia drobne

Kupię własnościowe M-3 lub M-5. Oferty „Zycie Radomskie” nr 730519-1 R-730519-1

Kupię lub wynajmę lokal na zakład radiowo-telewizyjny. Oferty „Zycie Radomskie” nr 730601 R-730601-1

Matematyka, korepetycje. 164-53. Werselka. R-730521-1

Matematyka, tel.: 406-35 po 18. Werselka. R-730521-1

Potrzebna pomoc do dziecka. Ciężna 38, tel. 315-41 po 15. R-730532-1

Samotny poszukiwał samodzielnego pokoju lub kawalerki. Oferty „Zycie Radomskie” nr 730528 R-730528-1

Zamienie dwa pokoje z kuchnią (poddasze) na pokój w centrum (partier). Oferty „Zycie Radomskie” nr 730530 R-730530-1

## CO I GDZIE

stacja PKP 30, straż pożarna 99, naczelnik 146, księgarnia 61, przy chodniku rejonowa 50.

PIONKI — Kino „Chemik” — „Semi swol” prod. pol. b/o, godz. 17 i 19.

Telefony: pogotowie MO 997, ratunkowe 299, straż pożarna 308, apteka 310, księgarnia 511, pogotowie energetyczne 308, przychodnia rejonowa 323, księgarnia 61, urząd gminy — naczelnik 312, kierownicy 13.

PRZYTYK — Telefony: apteka 34, posterunek MO 77, osrodek zdrowia 69, straż pożarna 98, gmina spółdzielnia 93, przedszkole 66.

PRZYBYCZA — Kino „Zacheta” — „Ostatni film o Legii Człowiek” prod. pol. b/o, godz. 15.30 i 18.30.

Telefony: apteka 34, posterunek MO 77, osrodek zdrowia 69, straż pożarna 98, gmina spółdzielnia 93, przedszkole 66.

## Z obrad plenarnych KW PZPR

## Wyższa efektywność pracy warunkiem wykonania zadań rocznych

## Omówienie referatu egzekutywy KW PZPR wygłoszonego przez sekretarza KW Józefa Tobiasza

Ubiegły rok był okresem szczególnie intensywnej działalności wojewódzkiej instancji partyjnej. Główne kierunki dotyczyły systematycznej oceny realizacji zadań społeczno-gospodarczego rozwoju regionu ze szczególnym uwzględnieniem zaopatrzenia rynku, efektów budownictwa mieszkaniowego oraz produkcji rolnej.

Oceny zjawisk dokonywano pod kątem nowych uwarunkowań, w jakich znalazła się nasza gospodarka, wskazując na potrzebę zrewidowania dotychczasowych metod działania i dostosowania stylu pracy do nowych potrzeb.

## Przemysł – rynek

Realizacja zadań 1978 roku wskazuje jednoznacznie, że woj. radomskie poczyniło dalszy krok naprzód we wszystkich dziedzinach życia. Przemysł uspołeczniony wykonał plan w 101,4 proc. przy zatrudnieniu niższym od planowanego o 1 proc., osiągnięty został znaczny postęp w sprzedaży wyrobów na rynek i eksport. Ale nie wszystkie jednostki uczestniczyły w jednakowym stopniu w wykonaniu zadań. Rocznych planów nie zrealizowały Zakłady Wyrobów Azbestowo-Cementowych w Wierzbicy, Kozienickie Zakłady Drzewne, Zakład Transportu Energetyki i Spółdzielnia Pracy „Wspólnymi Siłami”. Łączny niedobór produkcji tych jednostek wyniósł 113 mln zł, przy czym 90 proc. z tej kwoty przypada wierzbińskiemu ZWAC.

Produkcja przemysłu nie może jeszcze w pełni zaspokoić bieżącego popytu rynku, ale możemy wytwarzać wyroby dobre, bardziej atrakcyjne, wykonane solidnie z myślą o ludziach, którzy będą z nich korzystać. Mamy także artykuły powstające w zakładach przemysłowych woj. radomskiego.

Ale są również wyroby złe, wykonane wadliwie. Dość stwierdzić, że w 1978 r. nastąpił wzrost reklamacji zgłoszonych przez odbiorców, a wartość reklamowanych towarów wyniosła przeszło 390 mln zł. Na tej niechlubnej liście znajdują się Zakłady Metalowe „Předom-Lucznik”, Zakłady Przemysłu Tytoniowego, Radomskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego i Radomskie Zakłady Naprawy Samochodów.

## Rezerwy w rolnictwie

Mimo opóźnionej wiosny, utrudnionej i przedłużającego się sprzętu zbroń i okopowych oraz spletniactwa prac polowych pomysłom na ogół zrealizowało swoje zadania rolnictwo woj. radomskiego. Wyższe plony zbroń i ziemniaków stworzyły korzystną sytuację paszową dla trzody chlewnej, a tym samym wzrostu jej pogłowia. Skupiono więcej zboża niż w poprzednim roku, 975 ton żywności i 3,8 mln l mleka. Są to efekty wymierne. Mimo płynącej z nich satysfakcji jest jeszcze wiele do zrobienia. Do najbliższych zadań należą: lepsze i pełniejsze wykorzystanie możliwości produkcyjnych ziemi, dalszy rozwój produkcji zwierzęcej w oparciu o własną bazę paszową, unowocześnianie produkcji i rozwoju gospodarki uspołecznionej oraz doskonalenie obsługi produkcyjnej rolników. W tych dziedzinach tkwią największe rezerwy.

## Budownictwo – zadania mobilizacyjne

Kluczowym zagadnieniem, na którym koncentrowała się praca wojewódzkiej instancji partyjnej w 1978 roku, było budownictwo mieszkaniowe. Ambitne, mobilizujące zadanie postawione na początku ub. roku brzmiało: 176 tys. m kw. powierzchni użytkowej mieszkań. Wykorzystano wszystkie rezerwy, włączając do realizacji planu przedsiębiorstwa budowlane i remontowe spoza organizacji KZB. Zadania zrealizowano, ale przebieg wykonawstwa nie mógł zadowalać. Kombinat budowlany, dysponujący największym potencjałem wykonawczym produkcji budowlano-montażowej, zrealizował

plan tylko w 90,3 proc., przy dynamicznie niższej od 1977 roku. Wystąpiły zakłócenia w rytmicznej dostawie prefabrykatów spoza województwa, opóźnia się proces wykwaterowania i wyburzania budynków. Do poważnych mankamentów zaliczyć należy często złą organizację pracy, niedostateczne wykorzystanie maszyn i sprzętu oraz słabą dyscyplinę na budowach.

## Nie godzimy się z partactwem na budowach

Większość załóg budowlanych pracuje uczciwie, ale postępowanie tych, którzy lekceważą pracę, partaczą robotę, wpływa na obniżenie ogólnej opinii o budowlanych. I jeszcze jeden ważny problem – poprawa jakości robót. Chodzi o to, aby w nowym mieszkaniu drzwi i okna domykały się, aby nie odklejała się wykładzina podłogowa itp. Tego oczekują użytkownicy mieszkań. Opracowano już odpowiednie programy poprawy jakości, prowadzone są nawet budowy wzorcowe, bezusterkowe, nieanonimowe. Jest taki budynek w osiedlu „Nad Potokiem”, ale budynków takich winno być jak najwięcej.

## Więcej dbałości o klienta

Ubiegły rok stał pod znakiem dalszych inicjatyw organizacji handlowych woj. radomskiego w zakresie zwiększenia ilości towarów na zaopatrzenie rynku. Osiągnięcia są tu bezsporne. Zdarzały się jednak próby wprowadzania do obrotu wadliwych towarów spożywczych, złego pieczywa, serów, wyrobów wieloletnich i garmażeryjnych. W ten sposób zmarowanych zostało wiele cennych surowców.

Krytyczne uwagi budziło również występowanie niemal we wszystkich przedsiębiorstwach, gospodarowanie czasem pracy. W 1978 r. nastąpiło dalsze pogorszenie wskaźników jego wykorzystania. Zwiększyła się ilość czasu nieprzepracowanego, zwłaszcza z racji przebywania na zwolnieniach lekarskich, które nie zawsze, jak wykazywały liczne kontrole, były zwolnieniami uzasadnionymi.

## Konsekwentne realizowanie programu

Województwo radomskie wkroczyło w kolejny rok realizacji zadań gospodarczych w zmienionej sytuacji. V Plenum Komitetu Centralnego PZPR przyjęło program dostosowania naszej gospodarki do tej sytuacji. Trzeba teraz ten program konsekwentnie realizować. Jest on bowiem jedyną, choć nielubianą drogą osiągnięcia systematycznego postępu społeczno-gospodarczego i poprawy życia społeczeństwa. Temu nadrzędnemu celowi podporządkowany jest również plan społeczno-gospodarczy woj. radomskiego na 1979 r.

Szczegółowe preferencje, przy ogólnym ograniczeniu inwestycji, stworzono dla obiektów gospodarki żywnościowej, budownictwa mieszkaniowego i służby zdrowia. Polityka ograniczenia produkcji dóbr inwestycyjnych daje szanse podciągnięcia na wyższy stopień szeregu odstających gałęzi gospodarki zarówno pod względem nowoczesności, jak również potencjału. Trzeba tę szansę wykorzystać jak najlepiej. Wszędzie istnieją możliwości zmniejszenia zużycia surowców i materiałów, lepszego wykorzystania maszyn i urządzeń. Nakłady poniesione na budowę i wyposażenie zakładów muszą się zwracać w postaci produkcji, na jaką społeczeństwo oczekuje.

## Stać nas na więcej i lepiej

Realizacja trudnych zadań społeczno-gospodarczych wymaga eliminowania ujemnych zjawisk nie tylko w kategoriach materialnych, lecz przede wszystkim moralnych. Istnieje szereg przykładów świadczących o obniżeniu się poziomu dyscypliny, osłabieniu poczucia odpowiedzialności, malej aktywności w procesie wytwórczym. Eliminowa-

wanie tych zjawisk jest naczelnym zadaniem dla wszystkich członków partii, a także świadomych i aktywnych obywateli bezpartyjnych. Trzeba lepiej, oszczędniej gospodarować surowcami i materiałami, w okresie gdy występują ich niedobory, lepiej wywiązywać się z umów kooperacyjnych, czuć nad dyscypliną wyprawy.

Są przykłady wielu nieprześlanych, niefajnych decyzji, które zwracają efekty

W dyskusji wzięło udział 9 mówców, którzy przedstawili różne problemy swych środowisk wynikające z ubiegłorocznych doświadczeń oraz stojące do rozwiązania w bieżącym roku. Wystąpienia cechowała gospodarska nie pobawiona krytycznego spojrzenia troska o lepszą efektywność gospodarowania dla pełnej realizacji zadań. Ujawniając braki i niedociągnięcia wskazywano jednocześnie metody ich usuwania.

Dyrektor „Gerlach” Janusz Stanik przypominając o konieczności dalszej poprawy warunków pracy 4-tysięcznej załogi przedsiębiorstwa o blisko 220-letniej historii poinformował, że w Drzewicy są możliwości zwiększenia w bieżącym roku produkcji na potrzeby rynku m. in. poszukiwanych nożycek z dwóch do czterech mln sztuk. Grażyna Szadkowska z „Radokoru” przypomniała ubiegłoroczne osiągnięcia załogi przedsiębiorstwa przed którą w bież. roku stoją zadania dalszej poprawy jakości, estetyki i funkcjonalności wytwarzanego obuwia. Są jednak bariery, których „Radokor” nie potrafi sam rozwiązać. Np. propozycja pakowania obuwia w estetyczne torby z „texpolu” zamiast w pudełka z deficytowej tektury nie została zrealizowana dotychczas tylko

W dyskusji wzięło udział 9 mówców, którzy przedstawili różne problemy swych środowisk wynikające z ubiegłorocznych doświadczeń oraz stojące do rozwiązania w bieżącym roku. Wystąpienia cechowała gospodarska nie pobawiona krytycznego spojrzenia troska o lepszą efektywność gospodarowania dla pełnej realizacji zadań. Ujawniając braki i niedociągnięcia wskazywano jednocześnie metody ich usuwania.

## Zima w mieście

## Dzieciocy festyn

Dzieci ze szkół podstawowych korzystają już z ostatnich dni zimowych ferii. Organizatorzy akcji „Zima” przygotowali dla wszystkich uczniów spędzających ferie w mieście atrakcyjne imprezy.

W sobotę 3 lutego Młodzieżowy Dom Kultury organizuje zimowy festyn dla dzieci i młodzieży. O godzinie 10 w parku miejskim im. Tadeusza Kościuszki zorganizowany zostanie konkurs na najładniejszą rzeźbę ze śniegu. Po południu o godzinie 14 odbędzie się kulg dla najmłodszych i zabawy na śniegu połączone z licznymi konkursami. Następnie w sali Młodzieżowego Domu Kultury dzieci i młodzież mogą uczestniczyć w bloku imprez artystycznych (występi chór i zespoły wokalne, odbędą się pokazy akrobatyczne). Impreza rozpoczyna się o godzinie 17.

Koło terenowe ZSPM oraz kierownictwo Dzielnicowego Domu Kultury Idalin zapraszają swych stałych bywalców na kulg do lasów w okolicach Wincentowa. Kulig odbędzie się w niedzielę 4 lutego, wyjazd nastąpi o godzinie 9.

W Dzielnicowym Domu Kultury Obozisko przy ulicy Śniadeckich w sobotę 3 bm. o godzinie 10 rozpocznie się bal karnawałowy dla dzieci. Przygotowaliśmy również, że dziś 2 bm. jak zawsze w każdą piątą można korzystać z pływali KS Czarni (w godzinach 8.30–10.15) i uczyć się pływać pod okiem instruktora. (bwr)

## Telefon zaufania

## O problemach rodziny

W każdy piątek czynny jest w Radomiu telefon zaufania, przy którym udzielają porad specjaliści lekarze i psychologowie z dziedziny seksuologii, konfliktów w rodzinie i innych problemów typu rodzice – młodzież. Również dziś w godz. 17–19 można telefonować pod numer 211-44. (n)

wysiłków i nakładów, a co gorsze, przynoszą szkody moralne prowadzące w konsekwencji do negatywnych, biernych postaw w procesie pracy. Usuwaniu tych zjawisk muszą poświęcić główną uwagę podstawowe organizacje partyjne. Ostatnie dni wykazały, że członkowie partii potrafili stworzyć właściwy klimat do określenia zadań bieżącego roku. Wiele organizacji partyjnych nie dopuściło np. do odbycia KSR.

W dyskusji wzięło udział 9 mówców, którzy przedstawili różne problemy swych środowisk wynikające z ubiegłorocznych doświadczeń oraz stojące do rozwiązania w bieżącym roku. Wystąpienia cechowała gospodarska nie pobawiona krytycznego spojrzenia troska o lepszą efektywność gospodarowania dla pełnej realizacji zadań. Ujawniając braki i niedociągnięcia wskazywano jednocześnie metody ich usuwania.

W dyskusji wzięło udział 9 mówców, którzy przedstawili różne problemy swych środowisk wynikające z ubiegłorocznych doświadczeń oraz stojące do rozwiązania w bieżącym roku. Wystąpienia cechowała gospodarska nie pobawiona krytycznego spojrzenia troska o lepszą efektywność gospodarowania dla pełnej realizacji zadań. Ujawniając braki i niedociągnięcia wskazywano jednocześnie metody ich usuwania.

O codziennych kłopotach a jednocześnie potrzebie ich przezwyciężania na drodze wykorzystania istniejących rezerw oraz większej gospodarności mówili: dyr. Witold Cichocki z wierzbińskiego ZWAC-u, Mieczysław Bartos reprezentujący załogę Kombinat Budowlanego w Radomiu i Jan Wiśniewski z Lipska. Szczególnie ostatni mówca wskazał na wiele niedostatków w funkcjonowaniu handlu, usług i gospodarki komunalnej podając konkretne przykłady absurdów i nonsensów które mają jeszcze miejsce w codziennym życiu.

Na duże rezerwy istniejące w gospodarowaniu zasobami pracy zwrócił uwagę I sekretarz KM PZPR w Radomiu Euzebiusz Ciałęła. W wyniku kontroli punktualności rozpoczęcia pracy przez załogi radomskich zakładów i spółdzielni dokonanej 22 stycznia br. przez przedstawicieli miejskiej Instancji partyjnej ujawniono, że wielu robotników oraz pracowników umysłowych nagminnie spóźnia się lub zbyt często korzysta z „przepustek” celem załatwienia spraw, które można wyjaśnić w urzędach także po południu. Tylko w „Radokorze” w ub. roku wydano 25 tys. przepustek. Mówca zwrócił także uwagę na potrzebę kształtowania prawidłowych i ideowych postaw członków partii w pracy zawodowej i życiu rodzinnym.

W dyskusji głos zabrali: Janusz Stanik – dyr. Kombinat „Gerlach” w Drzewicy, Grażyna Szadkowska – I sekretarz KZ PZPR w „Radokorze”, Marian Wachnik – sekretarz zakładowej organizacji partyjnej w FOP w Warce, Stefan Galczyński – dyr. Woj. Dyrekcji Rozbudowy Miast i Osiedli w Radomiu, Jan Wiśniewski – I sekretarz KMiG PZPR w Lipsku, Mieczysław Bartos – kierownik KGR z Kombinat Budowlanego w Radomiu, Wacław Gorzkowski – I sekretarz KMiG PZPR w Mogielnicy, Witold Cichocki – dyr. Zakładów Wyrobów

W dyskusji wzięło udział 9 mówców, którzy przedstawili różne problemy swych środowisk wynikające z ubiegłorocznych doświadczeń oraz stojące do rozwiązania w bieżącym roku. Wystąpienia cechowała gospodarska nie pobawiona krytycznego spojrzenia troska o lepszą efektywność gospodarowania dla pełnej realizacji zadań. Ujawniając braki i niedociągnięcia wskazywano jednocześnie metody ich usuwania.

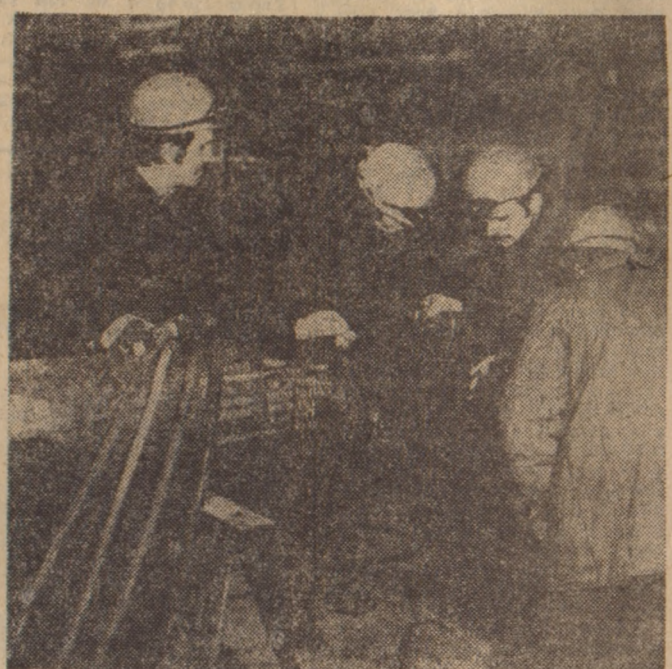
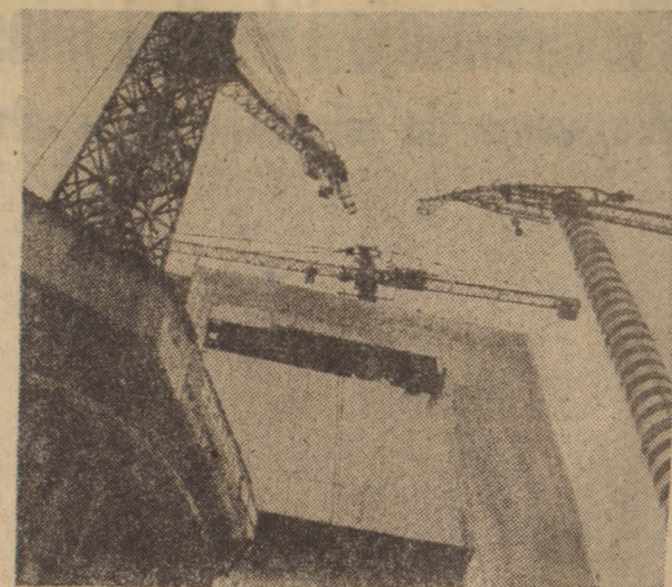
## W klubie NOT

## Spotkanie z R. Kuleszą i P. Kowalskim

W naszych publikacjach sportowych dawaliśmy wielokrotnie wyraz opinii o bardzo formalnych wieczorach łączących drużyny i sekcje klubowe z załogami zakładów patronackich. W zasadzie w zamian za wysokie często dotacje pracownicy – kibice nie otrzymują żadnych informacji w jaki sposób fundusze przeznaczone na działalność sportową zostają wykorzystane, a ich osobiste kontakty z drużynami i szkoleniowcami należą do rzadkości. Z tym większym uznaniem należy powitać inicjatywę zarządu RKS Radomiak, który na dziś, tj. piątek 3 bm. wyznaczył spotkania załogi oraz radomskich sympatyków piłki nożnej z trenerem kadry narodowej Ryszardem Kuleszą oraz nowym szkoleniowcem Radomiaka, Pawłem Kowalskim. Obydwa odbędą się w klubie NOT przy ul. Kieles-Krauza. Początek spotkania z załogą o godz. 14, a z kibicami o godz. 17. (am)

## „Kozienice”

## Po dziewiątce – dziesiątka



Azbestowo-Cementowych w Wierzbicy, Euzebiusz Ciałęła – I sekretarz KM PZPR w Radomiu.

Na zakończenie obrad podjęta została uchwała, która zobowiązuje wszystkie instancje i organizacje partyjne, administrację państwową i gospodarczą do konsekwentnej realizacji tegorocznych zadań społeczno-gospodarczych. Członkowie Plenum wysłuchali sprawozdania z prac egzekutywy i Sekretariatu KW PZPR.

(bd, tmz, am)

## Wizja wystroju miasta

## Od propozycji do szybkiej realizacji

Już po raz trzeci władze miejskie w Radomiu zainicjowały spotkanie z plastykami poświęcone wizji wystroju miasta, podniesieniu jego estetyki i wydobyciu historycznych walorów.

Jest już w ogólnych zarysach, choć jeszcze nie w pełni kompleksowa, wizja miejskiego wystroju, w którym elementem istotnym będzie ekspozycja tradycji i kolorytu lokalnego.

Dyskutanci nie bez racji wiele uwagi poświęcili wizytówce miasta i województwa, jako łączącego się producenta maszyn do szejca, do prania, obuwia, jednego z krajowych centrów hodowli owców.

To liczące się miejsce radomskiej produkcji i aktywności ludzi pracy – zgodzono się – powinno być dostrzegalne we wszystkich poczynaniach prezentujących miasto – producenta i miasta – centrum kulturalno-gospodarcze całego województwa.

Tej generalnej koncepcji przyklasnęli wszyscy obecni na spotkaniu – władze miasta, plastycy radomscy, zaproszeni plastycy z łódzkiej Krajowej Agencji Wydawniczej, zajmującej się przede wszystkim miejskim wystrojem.

Plastycy z KAW zaproponowali i pokazali na małych makietach system strukturalny, szkieletowy, będący właściwie w powszechnym już stosowaniu w innych dużych miastach. Mówiącej bardziej obrazowo jest to duży wybór elementów, podobnych do stosowanych w budownictwie, którymi odpowiednio manipulując można wydobyc walory tego planu i przestrzeni.

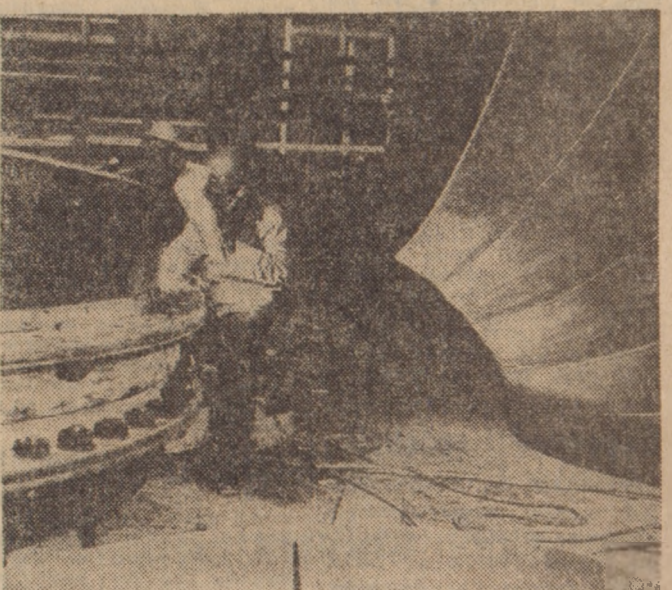
Wypełnienie tej podstawowej konstrukcji treściami ideowymi i artystycznymi – to już chyba w pierwszym rzędzie zadanie dla radomskich plastyków, znających to miasto, jego sprawy i ludzi. Szkoda więc, że radomscy plastycy, podążający w sposób słuszny krytykę niektórych propozycji przedłożonych przez KAW, nie wysunęli od siebie kontropropozycji. W tej sytuacji, kiedy kilkadziesiąt interesujących makiet i propozycji KAW spotkało się tylko z pewnymi, nie do końca sprzecywanymi zastrzeżeniami radomskich plastyków – oferta łódzian była konkretniejsza, bardziej rzeczowa i w zasadzie została przyjęta przez miejskie władze Radomia.

W toku dyskusji, prowadzonej z troską o sprawę nadrzedną – miasto i jego urodę, prezentację jego dorobku i ofiarności ludzi, którzy mają wspaniały dorobek w ciągu ostatnich 35 lat, udało się radomianom wnieść własne pomysły i propozycje do trochę rutynarskich, zbyt uniwersalnych i „dobrych na każdą okazję” projektów zaprezen-

towanych przez zaproszonych gości.

Istotną była zapowiedź prezydenta Bogdana Barszczyńskiego, że na następnym spotkaniu nastąpi ostateczne przyjęcie gotowych i adaptowanych projektów i prac plastycznych do realizacji przez radomskie zakłady pracy.

(be-de)



W Elektrowni Kozienice włączono ostatnio do ruchu największy agregat prądotwórczy 500-tka, który osiągnął już 260 MW. Załogi

## Doroczny sejmik

## radomskich wędkarzy

Koło miejskie Polskiego Związku Wędkarskiego w Radomiu skupia ponad 3 tys. członków i należy do największych jednostek organizacyjnych wędkarzy w kraju. Miłośnicy wędkowania, podobnie jak i inni hobbyści zrzeszeni w organizacjach społecznych, mają wiele różnorodnych problemów od właściwego wyposażenia w sprzęt a na ochronie czystości wód i ich zarybianiu skończywszy.

Okazją do ich przedstawienia oraz przedyskutowania a jednocześnie zapoznania się z wynikami pracy zarządu koła PZW w ub. roku będzie zebranie sprawozdawcze, które odbędzie się w najbliższą niedzielę, 4 lutego br. w sali kina „Odeon” na Glinicach. Początek obrad w pierwszym terminie o godz. 8.30, a w drugim terminie o godz. 9.00. (mz)

## KRONIKA DNIA

Komenda Wojewódzka MO w Radomiu zwraca się do wszystkich kierowców, którzy posiadali swe pojazdy na wojewódzkich drogach i na jezdniach Radomia, aby niezwłocznie doprowadzić samochody do swych baz lub na parkingi.



„Betonstalu” i „Energomontażu” przystąpiły do montażu drugiej 500-tki. Ze Związku Radzieckiego nadeszła już turbina i rurociąg. Na placu budowy 280 fachowców z „Energomontażu” tych właśnie, którzy montowali pierwszą 500-tkę.

Brygada Henryka Biskupa z „Energomontażu” zakończyła montaż płytek pod turbinę – trwa orurowanie kondensatora.

Zakończenie drugiej 500-tki nastąpi pod koniec przyszłego roku. Elektrownia „Kozienice” dysponować będzie mocą 2.800 MW. (bd)

## Idziemy do kina

## Wodzirej

Film ten cieszył się olbrzymim powodzeniem wśród radomskich miłośników X Muzy w czasie ubiegłorocznych projekcji. Ci, którzy nie mieli dotychczas okazji, aby obejrzeć „Wodzireja” reżysera Feliksa Falka będą mogli to uczynić wybierając się do kina „Ille” gdzie jest znowu wyświetlany.

Przypomnijmy, że w roli głównej występuje świetny i bardzo popularny ostatnio aktor Jerzy Stuhr. Akcja filmu toczy się wśród pracowników estrady. Tytułowy bohater, idąc „po trupach” eliminuje rywali i osiąga cel jakim jest prowadzenie eksploatowanego... bału. Twórcy filmu znakomicie odśladają mechanizmy „robienia kariery”. (mz)